

№ 63

numeru
20 gr.

Lena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 3,00 zł.
wzrost do domów 20 gr.
z przes. poczt.

Miesięcznie 4,50 zł.
Poza Łodzią egz. 16 groszy.
Konto P.K.O. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem,

XXVIII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41,
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

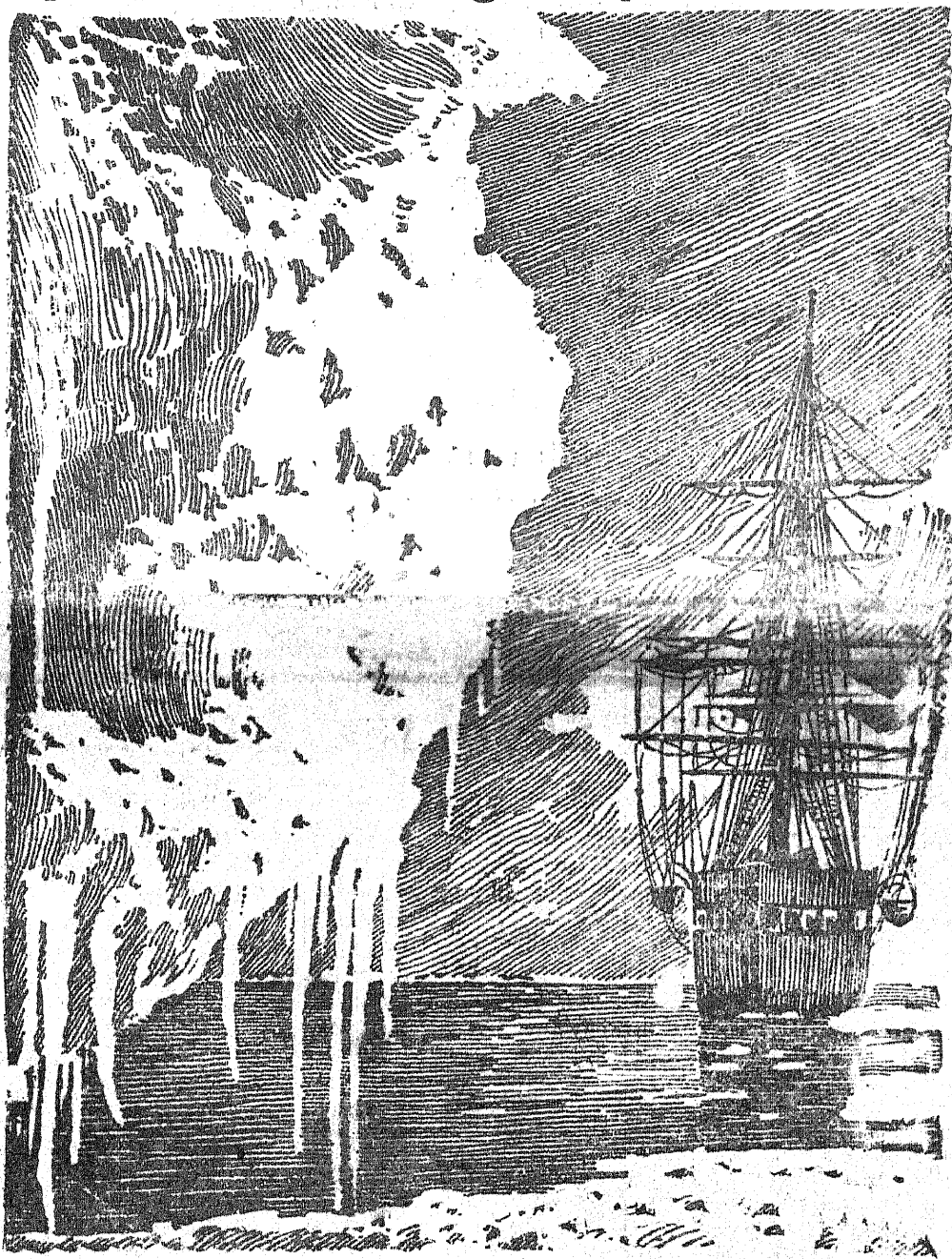
Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Środa dnia 4 marca 1925 r.

Kapitan Scots na biegunie południowym.



Znakomity żeglarz i znany badacz lodów Polarnych, kapitan Scots postanowił dotrzeć na swym okręcie „Terra Nova” do bieguny południowego. Czy mu się to uda, należy jednak wątpić. Biegum południowy jest bowiem bardziej niedostępny, niż północny, strefa lodów jest tam rozleglejsza, niebezpieczeństwa znacznie większe. Niemniej liczba badaczy Antarktydy jest prawie równie duża, jak i badaczy bieguny północnego. Pierwszą wyprawę odbył już w r.

1675 de la Roche, który odkrył południową Georgję.

Wspomniany Scots należy do najdzielniejszych podróżników w tych odległych okolicach. Już w r. 1902 odkrył on kraj Edwarda VII, a od tego czasu odbył kilka wypraw obfitych w rezultaty.

Nasza rycina przedstawia okręt „Terra Nova” stojący w porcie wolnym od lodów, w podbiegunowej okolicy.

ich rodzinnego kraju jeszcze się nie nadaje, i musi być odpowiednio spreparowaną, ściśle zaś mówiąc muszą zacząć aż powstanie odpowiednia do ich warunków odmiana rośliny.

Minęło kilka miesięcy od tego czasu i pokazuje się iż panowie ogrodnicy musieli popełnić jakieś zasadnicze uchybienia albowiem na uroczyście zasadzonym w Genewie drzewie nie rosną liście i soczyste oliwki lecz... figi.

Liśćmi figowemi, presto z Genewy sprowadzonymi, zastawiają obecnie współbiedniacy Genewscy swe ideały pokojowe.

Po za takim liściem, Anglja, Ameryka, Japonja i in. wznawiają swe floty i siły zbrojne, pracą nad bronią chemiczną wrę jak nigdy w pracowniach doświadczalnych, Anglja wymyśliła nowy sterowiec elektryczny, pod brzuchem którego, zahaczone samoloty, w każdej chwili odceplone spełnić mogą swą służbę i powrócić na lono a raczej pod brzuch swego opiekuna, o Niemcach i Sow. Dopij już lepiej nie mówić.

Wszystko w imię starodawnego hasła pokojowego: ni vis pacem, para bellum.

Znowu ożyła zasada oddzielnych przymierzy, pod zmienioną nazwą paktów gwarancyjnych Japonja zawiera traktaty z Sowietami, ubiegając Amerykę, tak jak kiedyś Anglja zawierająca przymierza z Japonją ubiegła... także Amerykę.

W przyrodzie nie ma gnia.

Zapewne gdzieś w zaświatach, dyplomata nad dyplomatami, właściwy zwycięzca na Kongresie Wiedeńskim, Talleyrand, wiończąc swą kulawą nogą obok obrońcy jawnych traktatów i twórcy Ligi Narodów, Woodrowa Wilsona, kłepie go po ramieniu mówiąc: coś szanowny profesorze — idealisto, wszystko po staremu!

Tak wszystko po dawnemu, nawet znaczenie Polski w rozwiązaniu problemu walki Wschodem z Zachodem o hegemonję nad Wschodem lub Zachodem i dalej o panowanie nad światem, nie tylko, że nic nie straciło ale nawet spotężniało.

Oto jak o Polsce wyraża się poseł do parlamentu włoskiego Orano w „Popolo d'Italia” pod tyt. „Polska na rubieży Dobra i Zła”.

„Warszawa jest punktem, gdzie starły się wojenne siły wrogich sobie zasad społecznych, ludzkich i politycznych. Jest ona celem ataków zwycięzcy, nie chcących uznać porażki.”

W wizycie estońskiego Ministra Spraw Zagranicznych Pusty w Warszawie, poseł Orano widzi plan obrony Państw Bałtyckich przed zabórczą polityką Sowietów, przyhlerających to groźną, to pokorną podstawę lub rolę apostołów nowego młotyizmu. Zdaniem autora, Sowiety obok propagandy wywrotowej dążą do ekspansji terytorjalnej, choć jeszcze nie zamierzają obecnie wystąpić zbrojnie przeciw Zachodowi. Bolszewickie szkoły wojenne przygotowują oficerów Afganów i Persów, co zagraża na wałę azjatycką nie tylko Polsce, ale i innym narodom cywilizacji zachodniej.

Polska, kochany poseł Orano, chce utrzymać pokój z Sowietami i szanuje traktaty. Dopóki wroga sokoja nie wystąpi i oficjalnie i propaganda nie grozi niepodległości ojczyzny, cywilizacji i religji, trzeba utrzymać się w granicach dobrej wiary i prawda, opierając się wszakże na silie zbrojnej i karności ducha, jak poncez karności karności karności.

Genewskie figi.

Minister spraw zagranicznych, p. Skrzyński, wyjeżdża dziś wieczorem do Paryża, gdzie zabawi przez czwartek i piątek bieżącego tygodnia. W sobotę przybędzie p. Skrzyński do Genewy, gdzie w poniedziałek 8 b.m. rozpocznie się sesja Rady Ligi Narodów.

(Z prasy).

W Genewie hodowcy

pokoju powszechnego i pod kierownictwem liderów socjalizmu i radykalizmu pp. Herriota i Mac Donalda zasadzili uroczyście szczeplonkę oliwnego drzewa pokoju.

Niektórzy uczestnicy skwapliwie w skrzynkach przewieźli do swych krajów szczeplonkę dla wyhodowania jej na rosie i potężne drzewo, n. p. do Polski. Inni zaś, jak przedstawiciele Włoch i Japonji, oświadczyli, że narazie muszą czynić pewne zastrzeżenia co do hodowli samej rośliny, albowiem gleba

„Dopóki nie zagrozi niepodległości ojczyzny, cywilizacji i religji. Dopóki nie zagrozi, sądzę, że już zagraża, agitacja komunistyczna na całym świecie jest tak silna, że już zagraża tak, że należy przede wszystkim działać, bez stracenia tej jednej minuty, której brakuje do dwunastej godziny.

Należy wzmocnić uczucia narodowe i katolickie w społeczeństwie, podnieść je do najwyższego napięcia — od destrakcyjnego działania żydowskiego komunizmu podważającego wszystkie zasady etyki kultury i cywilizacji chrześcijańskiej, bronić nas nie tylko siłą charakteru i odporność silnie ufundowaną na opoce katolicyzmu i miłości ojczyzny.

Od wroga zachodniego, zbrojących się wciąż Niemców bronić nas mogą tylko zasady zawarte w Traktacie Wersalskim, sojusze i pakti gwarancyjne z państwami, którym to samo grozi niebezpieczeństwo.

Nasz „Machiavelli“ musi dążyć usilnie, aby nie było zawsze tak jak na ostatnim zjeździe bałtyckim, gdzie nas dopuszczono do „uroczystego dyplomatyckiego obiadu“ ale nie zaproszono do śniadania i kolacji w ścisłym kręgu rodzinnym.

Nawet Anglja, zaczyna już rozumieć, że Polska to leżyczek u wagi gdzie losy pokoju światowego się waga.

Ponieważ nie ma nic nowego na świecie, nie usypiajmy naszej czujności wobec nawały doktryny żydowsko-bolszewickich ani wobec zachłanności i chęci odwetu germańskiego potwora lecz chcąc pokoju, przygotujmy wojnę, zbrojąc się moralnie i materialnie. Polityka nasza niech raczej wejdzie na tory talleyrandyzmu aniżeli by miała przypomnieć zgubnego dla narodu rozwolnienia naszego organizmu państwowego i społecznego, z powodu... przejęcia się figami genewskimi.

inż. K. Folkierski.

Wzmocnienie dyrektoriatu w Hiszpanji.

p) Prasa radykalna całego świata od dłuższego już czasu stale przepowiada koniec rządów generała Primo de Rivery w Hiszpanji, obalenie dyrektoriatu, bodaj że nawet i monarchji, twierdząc, że obecny system rządzenia doprowadza państwo do ruiny i wywołuje najwyższe niezadowolenie wśród ludności.

Wypadki jednak ostatnich tygodni wskazują, że w rzeczywistości sytuacja przedstawia się wręcz przeciwnie. Jeżeli nawet, gen. Primo de Rivera myślał kiedyś o zreformowaniu rządów Dyrektoriatu lub też o powołaniu do władzy rządu cywilnego z łona Unji Patrijotycznej, to dzisiaj skonstatować należy, że po kilkutygodniowym pobycie Dyktatora na półwyspie, porzucił on na dłuższy przeciąg czasu podobne zamiary. Wpłynęło na to stanowisko cały szereg spraw. Przedewszystkiem imponujące manifestacje monarchistyczne, które odbyły się w całej Hiszpanji, świadczące o zadowoleniu większości społeczeństwa z obecnego politycznego ustroju wzmocniły bezwarunkowo stanowisko i wiarę w siebie Dyrektoriatu. Następnie poprawienie się sytuacji na froncie marokańskim znakomicie wpłynęło na uspokojenie umysłów ludności w Hiszpanji i utrwaliło przekonanie w ostateczne zwycięstwo nad plemionami Ryfu.

Poczuwszy silniejszy grunt pod nogami Primo de Rivera lubiący dawniej tak często w deklaracjach i notach tłumaczyć i usprawiedliwiać swe postępowanie i plany, w ostatnich swych wystąpieniach odznaczał się daleko idącą rezerwą i poczuciem pewności.

Zapowiadany ogólny zjazd Unji Patrijotycznej, który miał być przygotowaniem do nowych wyborów tj. do powrotu konstytucyjnych form rządzenia został odłożony, i termin jego zwołania będzie prawdopodobnie bardzo odległy. Ustalenie zaś list wyborczych posuwa się żółtym krokiem i właściwie istnieje tylko w teorii.

Wszystko to wskazuje, że rządy Dyrektoriatu portują jeszcze czas dłuższy, i żadne czynniki zewnętrzne nie wpłyną na jego zastąpienie.

Nie wynika z tego jednak, aby wszystkie trudności, z jakimi się Dyrektoriat spotyka, były usunięte. Topnieją one ciągle zarówno w Marokku jak i na półwyspie a

OBRADY SEJMOWE.

Prowizorium budżetowe za marzec i kwiecień przyjęte. Pepesowsko-wyzwoleńcze wrzaski i piski.

(Telefonem). Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu przyjęto w trzecim czytaniu ustawę o wypuszczeniu pożyczki w dolarach amerykańskich, poczem przystąpiono do ustawy o prowizorium budżetowym za marzec i kwiecień br.

Pos. Byrka (Piast) zarzuca, że p. wiceminister Klarner oświadczył na poprzednim posiedzeniu, iż na pomoc siewną asygnowano już 15 milionów złotych; nie jest to zgodne ze stanem faktycznym gdyż na pomoc siewną rząd dał tylko 10 milionów, a 5 milj. asygnowano na inne cele. Wskutek tego oświadczenia rządu niezgodnego z rzeczywistością sejm odrzucił wniosek o wstawienie do budżetu sumy 25 milionów na pomoc siewną. Mówca podtrzymuje więc swój poprzedni pogląd.

Wiceminister Klarner w odpowiedzi zaznaczył, że wprowadzenie izby w błąd uważałby za zupełnie niedopuszczalne nie tylko jako urzędnik, ale jako obywatel; w początkach lutego bank rolny otrzymał 7.500.000 zł. wyłącznie na pomoc siewną, w połowie lutego 2.500.000 na ten sam cel, niezależnie zaś od tego 5 milionów przedewszystkiem na pomoc siewną, co było wyraźnie zastrzeżone. Oświadcza dalej, że w tej chwili skarżąc asygnuje nowych 5 milionów, a po wyczerpaniu tego kredytu nastąpi dalsze 5 milionów.

Pos. Zdziechowski uważa, że oświadczenia p. ministra wyczerpują sprawę. Jest przeciwny wnioskowi posła Byrki, gdyż opiewa on na 15 milj. zł., po stronie wydatków, nie wskazując pokrycie, a w trakcie obrad budżetowych nie można stwarzać

takich faktów dokonanych.

Na wniosek posła Erdmana głosowano imieniem nad wnioskiem posła Byrki; wniosek odrzucono 160 głosami przeciwko 97. Prowizorium w czytaniu przyjęte.

Sprawa zmiany regulaminu sejmowego co do obrad komisji sejmowych została odroczona, albowiem, jak oświadczył pan marszałek toczą się rokowania o przeorganizowanie komisji sejmowych a między innymi wysunięto pomysł utworzenia osobnej komisji samorządowej.

Po przyjęciu prowizorium i załatwieniu kilku spraw drobniejszych przystąpiono do zakończenia obrad nad pierwszym czytaniem projektu ustawy o zgromadzeniach poselskich. Przemawiali posłowie Jeremiec (Biał.) Inslar (żyd) i Okoń — przeciwko tej ustawie, a pos. Popiel (NPR), zapowiadając poprawki, dał jej poparcie.

Ustawę 184 głosami przeciwko 136 odesłano do komisji.

Kiedy marszałek ogłosił rezultat głosowania, na ławach PPS. i Wyzwolenia podniosła się wrzawa i walenie w pulpity; p. marszałek przestrzegł przed wprowadzaniem tych metod jako stałego sposobu walki, gdyż obniża to powagę Sejmu, poczem odroczył posiedzenie sejmowe do jutra.

Analogiczne uchwały powzięto również na posiedzeniu Senatu, poczem następnego posiedzenieznaczono na środę 18 marca o godz. 4 pop.

Przed pogrzebem prezydenta Eberta.

Oficjalny udział Francji.

PARYŻ 3-3 (PAT) Na pogrzebie Eberta reprezentować będzie prezydenta Doumergue'a ambasador francuski w Berlinie Margerie.

BERLIN 3-3 (PAT) Z powodu uroczystości, związanych z pogrzebem prezydenta Eberta, giełda we środę będzie zamknięta.

WARSZAWA 3-3 (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 2 bm. o godzinie 12-ej w południe hr. Doenhoffa, chargé d'affaires Rzeszy Niemieckiej, który z polecenia swego rządu zawiadomił P. Prezydenta Rzeczypospolitej o zgonie Prezydenta Rzeszy Niemieckiej Fryderyka Eberta.

Przygrywka do obrad Ligi Narodów.

Anglicy kpią z protokołu genewskiego.

LONDYN 3-3 (PAT) „Daily Mail“ donosi, że zdaniem komitetu obrony państwa, z 10 klauzul protokołu genewskiego, 9 musi być odrzuconych, w innych zaś muszą być poczynione ważne zmiany.

Wskazuje, że 9 klauzul protokołu genewskiego, 9 musi być odrzuconych, w innych zaś muszą być poczynione ważne zmiany.

naibardziej dotkliwym ich symptomem jest stały wzrost drożyzny.

Ogromne koszty wyprawy marokańskiej wymagające ciągłych kredytów wpływa ją ujemnie na stan finansów hiszpańskich i wywołują podniesienie kosztów życia w kraju. Według ostatnich danych Międzynarodowego Biura Pracy, Madryt jest po Sztokholmie najdroższą stolicą Europy, nie mówiąc oczywiście o Rosji Sowieckiej, a po Otawie i Filadelfji najdroższymi miastami kuli ziemskiej. Fakt ten, być może pocieszający dla mieszkańców Warszawy, że są ludzie bardziej od nas poszkodowani, jest niemiernie przeto bardzo przykry dla mieszkańców Madrytu. Ludność jednak wierzy, że i w tej dziedzinie nastąpi poprawa stosunków i woli spokojnie oczekiwać na wyniki akcji antydrożyznianej Dyrektoriatu niż dążyć do obalenia obecných rządów i powrotu do dawnego systemu parlamentarnego, gdzie ciągle walki partyjne za trwały życie mieszkańcom Hiszpanji.

Liczyć się trzeba wobec tego jeszcze z długotrwałymi rządami gen. Primo de Rivery który nie ustąpi, zanim wyprowadzi ostatecznie państwa na drogę rozwoju.

TELEFONEM z WARSZAWY.

OJCIEC ŚW.—PANU PREZYDENTOWI RZECZYPOSPOLITEJ.

*) Dnia 2 bm. o godzinie 12.30 p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w Belwederze Jego Ekscelencje Monsiönora Lauri Nuncjusza Apostolskiego oraz ks. Biskupa

Szelażka Sufragana płockiego. Jego Ekscelencja Nuncjusz Lauri doreczył p. Prezydentowi Rzeczypospolitej z polecenia Jego Świątobliwości złoty medal wybity na pamiątkę rozpoczęcia roku świętego. Wyobraża on po pierście Olca Świętego z jednej strony, a na odwrocie uroczystość otwarcia świątyni w dniu rozpoczęcia roku świętego w dniu 24 grudnia 1924 r. Medali takich w złocie rozdał Ojciec Święty tylko trzy, z których jeden udzielony został p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, pozostałe dwa przeznaczone J. K. M. Alfonsowi XIII-emu królowi Hiszpanji i J. K. M. Albertowi I-emu królowi Belgów. Wraz z medalem tym otrzymał p. Prezydent Rzeczypospolitej pismo od Olca Świętego z wyrazami ojcowskich uczuć i udzieleniem błogosławieństwa apostolskiego dla Polski i jej Prezydenta oraz Jego rodziny.

Z POBYTU DZIENNIKARZY ZAGRANICZNYCH W WARSZAWIE.

*) Wczoraj o godz. 7 m. 30 wieczorem premier Grabski wydał w apartamentach przyulicy Rządowej Ministrów obiad dla wycieczki dziennikarzy zagranicznych.

O godz. 9 odbył się raut, na który zostali zaproszeni liczni przedstawiciele ze sfery dyplomatycznej, rządowej i miejscowej prasy. Na przyjęciu był również obecny p. Coudenhove-Calergi.

(Hr. Coudenhove-Calergi bawiący jako gość w Warszawie jest interesującym z dwóch powodów. Raz dlatego, że nosi na

Cyrk A. Ciniselli

Konstantynowska 16.

Walki Francuskie

Dzisiaj walczą następujące pary:

- 1) Bartkowiak (Polska) — Petrowicz (Syberja)
 - 2) Bajer (Wiedeń) — Loewy (Żyd. zapasnik) decydująca
 - 3) Wildman (Żyd. zap.) — Karsch (Niemcy)
- poza to bogaty program całego zespołu cyrkowego.

zwisko słynnej onego czasu pani Calergi, która w życiu towarzyskiem Warszawy, a potem we wszystkich stolicach Europy odgrywała dużą rolę.

Powtórnie ów gość jest propagatorem idei politycznej, która już podczas wojny, a zwłaszcza po wojnie szerzy się w Europie. Hr. Coudenhove-Calergi głosi hasło pan-europeizmu, czyli hasło zamiany Europy w Stany Zjednoczone na wzór Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Co hr. Coudenhove-Calergi rozumie jednak pod Europą?

Jest on zdania, zgodnego zresztą z najnowszymi teoriami gospodarczymi, że Rosja nie należy do Europy i że pasmo gór Uralskich, które rzekomo tworzy granicę pomiędzy Europą i Azją leży już głęboko na kontynencie azjatyckim. Ostatniemi państwem europejskim na Wschodzie jest Polska.

Hr. Coudenhove-Calergi utrzymuje, że granica Europy leży na idealnej linii, która mniej więcej zgadza się z granicą Państwa Polskiego przed pierwszym rozbiorem w 1772 roku i jest to linia idealna pociągająca pomiędzy najdalej na południowo-wschód położoną zatoką morza Bałtyckiego i najdalej na północno-zachód położoną zatoką morza Czarnego.

Ta Europa — zdaniem hr. Coudenhove-Calergi — tworzy właściwie całość — nie tylko geograficzną, ale gospodarczą i kulturalną. Wszystkie państwa europejskie zatem powinny sobie podać rękę i pracować zgodnie nad dźwignieniem w górę gospodarstwa i kultury europejskiej.)

WYJAZD DO BERLINA.

*) Dziś wyjeżdża do Berlina p. Stefan Królikowski, naczelnik wydziału ekonomicznego Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, jako przedstawiciel tegoż Ministerstwa w delegacji do zawarcia traktatu handlowego z Niemcami.

STARANIA O DALSZY KREDYT AMERYKANSKI.

*) Bank Gospodarstwa Krajowego rozpoczął z bawiącym obecnie w Warszawie p. Ulenem, szefem firmy Ulen et Comp. w Nowym Jorku rokowania o dalszy kredyt od 10 do 12 milionów dolarów na roboty asenizacyjne w miastach Polski.

Narady odbyły w tej sprawie rokują nadzieję pomyślnego załatwienia.

TELEGRAMY.

SZOPKI BOLSZEWICKIE W STOLICY GRUZJI.

MOSKWA 3-3 (PAT) Jak donoszą z Tyflisu, w dniu wczorajszym rano przybył tam z Moskwy pociąg, wiozący członków rządu związkowego Z. S. S. R. Przybyłych powitały liczne delegacje robotnicze oraz tłumy publiczności. O godz. 2 popołudniu odbyła się przed Budyńskim parada wojskowa garnizonu tyfliskiego.

ECHA WYBORÓW W JUGOSŁAWII.

BUDAPESZT 3-3 (PAT) Według doniesień węgierskiego biura korespondencyjnego w Zagrzebiu, stronnictwo Radicza ma powziąć dnia 4 b. m. uchwałę o przyłączenie się do wspólnej uchwały bloku opozycyjnego, uznając w ten sposób automatycznie monarchiczną formę rządu. Uchwała ta w stosunku do Moskwy również nie przeszkodzi operacji stronnictw opozycyjnych, gdyż chorwacka chorwacka partia chłopska właściwie nie przystąpiła do międzynarodówki

Konferencja ambasadorów w sprawie kontroli wojskowej w Niemczech.

Marszałek Foch o kwestji rozbrojenia Niemiec.

PARYŻ 3-3 (AW) Sprawozdanie międzysojusznicze obejmuje jedenaście stron druku.

Sprawozdanie to stwierdza m. in., że jeżeli w roku 1918 Niemcy mogły wyrobić dziennie sto armat, to dzisiaj — zdaniem marszałka Focha — mogą wyrobić pięćdziesiąt.

Reichswehra, która miała być policją bezpieczeństwa, zreorganizowała się obecnie tak, że przeobrażona została w regularną armię, zdolną w każdej chwili do uderzenia na nieprzyjaciół.

Marszałek Foch ma wskazać konferencji ambasadorów środki, zmierzające do najracjonalniejszego przeprowadzenia kontroli wojskowej w Niemczech.

PARYŻ 3-3 (AW) Konferencja ambasadorów obradowała dziś nad sprawą kontroli wojskowej w

Niemczech i kwestją rozbrojenia Niemiec.

Rezultaty obrad ogłoszone zostały w następującym urzędowym komunikacie:

Konferencja ambasadorów na posiedzeniu w dniu 3 marca 1925 r. przyjęła do wiadomości przed stawione jej sprawozdanie międzysojuszniczej komisji kontrolnej i postanowiła, na teraz, zaczerpnąć pewnych wyjaśnień w sprawie niektórych sprawozdań.

Nowe wyjaśnienia sprawozdanie komisji kontrolnej opracowane będzie w przyszłym tygodniu, obejmować ono będzie punkty, co do których konferencja ambasadorów domaga się wyjaśnień. Sprawozdanie to przedstawione będzie na posiedzeniu konferencji, które odbyć się ma w dniu 13 bm.

Konferencja, zdaniami „Petit Parisien”, przeciągnie się kilka tygodni.

MARK PRZYSZŁYM PREZYDENTEM RZESZY NIEMIECKIEJ.

BERLIN 3-3 (AW) Prezydent ministrów pruskich, Marx, zaproponował następujący skład gabinetu:

Dwu przedstawicieli narodowo — niemieckiej partii ludowej, dwu z centrum, dwu socjalistów, jednego z niemieckiej partii ludowej, jednego demokratę.

Niemiecko — narodowi odrzucają tę propozycję. Demokraci bowiem projektują wybór Marxa na prezydenta Rzeszy, zaś na prezydenta ministrów pruskich Homla.

Z KRAJU MORDÓW I ZAMACHÓW.

WIEDEN 3-3 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Sofii, że wczoraj został tam za mordowany pierwszy sekretarz magistratu Wasiliew, wybitny członek komitetu macedońskiego. Skrytobójczego mordu dokonano na emientarzu. Sprawcy zbiegli.

TAJEMNICZY STROICIEL FORTEPIANÓW.

POZNAN 3-3 W Poznaniu aresztowano pewnego oszusta, który występował w charakterze stroiciela fortepianów, podając się za Henryka Kowalskiego. Jak wykazało śledztwo nazwisko Kowalskiego jest fikcyjne, a właściwie nazywa się on Hieronim Koszarski, z zawodu leśnik, pochodzący z okolic Łodzi. Aresztowany przyznał się do pobrania zaliczek w 10 wypadkach. Poza to okazało się, że rzekomy stroiciel fortepianów smarował struny fortepianów naftą i jeszcze innym jakimś płynem, który powodował całkowitą bezużyteczność instrumentów.

16-TY DZIEŃ CIĄGIENIA 5-TEJ KLASY LOTERJI PAŃSTWOWEJ

5.000 zł, nr: 29658

3.000 zł, nr: 41295

Po 600 zł, nr. nr: 6689, 17266.

Po 500 zł, nr, nr: 3521, 3561, 19027, 37239.

Po 250 zł, nr nr: 18715, 21434, 32905, 38433, 40564, 43020, 46088,

Po 200 zł, nr. nr.: 9733, 13047, 13866, 14391, 14612, 18613, 27435, 27987, 29585, 37281, 39430, 43569, 44528, 45164; 47787;

Po 175 zł, nr nr: 66, 204, 3091, 3166, 5791, 6250, 6771, 7550; 9843; 10898; 11468; 11743, 11911, 12554, 14410, 15484, 16539, 16654, 16674, 16856, 18849, 19404, 19916; 21000; 21241; 22214; 22270, 22516, 26146, 26966, 27225, 27755, 28543, 28829, 34697, 34737, 36542, 37394, 40004; 40250; 41664; 44514; 45391, 45657, 46082, 47075, 47819.

Do akt nr. 161 1925 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Dulkowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej nr. 7 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw, ogłasza, że w dniu 10 marca 1925 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Przejazd pod nr. 20 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do LEONA FINKENSTEJNA i składających się z pianina kredensu i innych rozmaitych mebli ocenionych na sumę 2555 zł. — gr.

Łódź, dnia 13 lutego 1925 roku.

KOMORNIK Dulkowski

WIEDEN 3-3 (PAT) „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Białogrodu, że Stefan Radicz zamierza złożyć swój mandat poselski, chcąc w ten sposób ułatwić procedurę komisji weryfikacyjnej odnośnie do swojej osoby oraz wykazać, że nie chce się kryć po za nietykalność poselską.

ILE SOWIETY MUSZA ZAPŁACIĆ FRANCJI W ZAMIAN ZA UZNANIE.

MOSKWA 3-3 (PAT) Radio-stacja moskiewska donosi: W ostatnich dniach odbył się w Paryżu zjazd właścicieli obligacji pożyczki rosyjskiej, który ustalił pretensję francuskie z tego tytułu na sumę 32 miliardy franków. Zjazd przedstawił rządowi francuskiemu zadanie, aby Francja stanowczo domagała się od Z. S. S. R. uznania długów rosyjskich oraz całkowitego ich uiszczenia.

PRZECIWI SPADKOWI LIRA.

RZYM 3-3 (AW) Ogłoszono tu nie-podziałnie dekret, ograniczający wolność giełdową.

Spadek lira, jak również fakt, że przy obecnych kursach najprzedniejsze papiery nie dawały nawet 1 procentowej dywidendy, skłoniły rząd do wydania zarządzeń, mających na celu kontrolę nad handlem dewizami, zgłaszanie depozytów bankowych, oraz zakaz zawierania wszelkich interesów t. zw. terminowych.

Delegaci meklerów giełdowych z całego państwa na wczorajszym zgromadzeniu zaprotestowali przeciw tym zarządzeniom, wskutek których giełdy włoskie zmuszone będą zaprzestać swych czynności.

WAŻNA KONFERENCJA HERRIOTA Z AMBASADOREM ANGIELSKIM.

PARYŻ 3-3 (PAT) Herriot konferował wczoraj z ambasadorem londyńskim lordem Greve.

Jak donosi „Petit Journal“, konferencja ta dotyczyła spraw, będących na porządku dziennym konferencji ambasadorów i odnoszących się do sprawy bezpieczeństwa i rozbrojenia. Poza to omawiana była również sytuacja Turcji.

WŚCIEKŁA ZAŻDROŚĆ.

GDYNIA 3-3 (AW) Organizacje, zajmujące się sprawą utworzenia polskiej floty handlowej, oraz sfery rządowe, wspierające tę akcję, zbierają oferty od stoczni gdańskich na budowę statku handlowego.

Wzmożenie ruchu nad budową portu tutejszego w wysokim stopniu zaniepokoiło sfery gdańskie, szczególnie sfery gospodarcze, które rozumieją, że port gdyński może wytworzyć gdańskiemu groźną, wprost zabójczą konkurencję.

Dzienniki pełne są ostrzeżeń na tematy z tem związane, lub przepielniają swe swe szpaltami napaściami na prasę polską, domagającą się bojkotu Gdańska.

WYJAZD DO GENEWY.

GDANSK 3-3 (AW) Jutro wyjeżdża do Genewy radca legacyjny, p. Stanisław Zalewski, który towarzyszyć będzie p. ministrowi Strassburgerowi w czasie obrad w Genewie.

Sam p. Strassburger opuści Gdańsk we czwartek, by udać się do Genewy.

POLITYCZNE MORDERSTWO.

RZYM 3-3 (AW) Albańczyk Stamola z Durazzo zastrzelił wczoraj w Bari byłego ministra skarbu w rządzie albańskim, Gracucho.

Sprawa zabójstwa aresztowano

WIADOMOSCI Z KRAJU

KONKURS NA BROSZURE O BOLESŁAWIE CHROBRYM.

(k) Komitet Obchodu 900-lecia Korony Bolesława Chrobrego w Lublinie ogłasza Konkurs na napisanie okolicznościowej broszury, przeznaczonej głównie dla ludności kresowej i dla młodzieży szkół powszechnych na ogólny temat: „Bolesław Chrobry i jego testament”.

W broszurze tej o charakterze popularnym należy uwypuklić podstawowe myśli planu Bolesława Chrobrego w budowie Państwa Polskiego, jak: skupianie plemion słowiańskich, wyzwalenie Polski z zależności nie mieckiej i oparcie jej na silnych podwalinach kultury chrześcijańskiej, oraz niezłomna chęć uczynienia z niej potężnego mocarstwa, opar tego o morze.

W części, przedstawiającej rozwój idei Chrobrego w dziejach Polski aż do współczesnej doby, należy uwypuklić te momenty, które przyczyniły się rzeczywiście do wewnątrznej siły Polski i do wzrostu jej autorytetu na zewnątrz.

Broszura będzie ilustrowana i przeznaczona głównie na nagrody dla dzieci w szkołach powszechnych.

Rozmiar broszury około 4 arkuszy druku. Format 16 a. Ostateczny termin nadsyłania prac 30 kwietnia 1925 r.

Prace opatrzone godłem autorskim, oraz zapieczętowane koperty, również opatrzone godłem, zawierające godło, nazwisko i adres nadsyłać należy pod adresem: Dr. Adam Majewski, Prezes Komitetu Obchodu 900-lecia koron. Bolesława Chrobrego — Lublin, Krak.-Przedmieście Nr. 52.

Nagrody I — 750 zł. II — 500 zł. III — 250 zł.

Prace nagrodzone I i II nagrodą stają się własnością Komitetu. Autor pracy wydanej otrzyma 100 egzemplarzy autorskich. Komitet zastrzega sobie pierwszeństwo w nabyciu prac nagrodzonej III-a nagrodą i nienagrodzonych.

ŚWIĘTO KRÓLOWEJ KORONY POLSKIEJ.

(k) W roku bieżącym po raz pierwszy dzień 3 maja obchodzony będzie w Polsce, jako święto Królowej Korony Polskiej od czasu ustanowienia tej uroczystości, złączonej ze świętem narodowym przez Ojca Świętego Piusa XI-go.

Z inicjatywy Zjednoczenia Stowarzyszeń społecznych Rzeczypospolitej uroczysty obchód ześrodkowany będzie na Jasnej Górze.

Specjalnymi pociągami z różnych miast Polski mają przybyć na Jasną Górę delegacje tysięcy stowarzyszeń z takim wyliczeniem, by przyjazd do Częstochowy nastąpił w dn. 3 maja rano.

13-letni „spryciarz”.

SYN, KTÓRY CHCE BYĆ SYNEM I MATKA, KTÓRA NIE CHCE BYĆ MATKĄ.

Ulica Legionów we Lwowie była niedawno widownią nielada widowiska, które wywołało olbrzymie zbiegowisko gawiedzi, ryczącej wprost ze śmiechu na widok 13-letniego „drwibłasa”, który biegł za 27-letnią prostytutką i wołał za nią „mamo, mamo!”

Wreszcie wdał się w to posterunkowcy, który obydwoje sprowadził do komisariatu i tutaj stwierdzono następujący stan rzeczy. Oto 13-letni syn Reginy Jurfest i niezna jego ojca pamięta następujące zdarzenia ze swego życia. Urodził się we Wiedniu i tam pierwsze lata spędził. Twierdzi, że ojciec jego był katolikiem, a matka żydówką, mimo to po urodzeniu dokonano na nim rytualnego zabiegu, jednak nie przyznaje się ani do żydostwa, ani do katolicyzmu.

Pamięta, że gdy miał 7 lat, matka jego przyjechała z nim do Warszawy i tam została wzięta go na ulicy, ulotniła się. Zaopiekowała się nim jakaś ochronka, potem inna, gdzie kilka lat spędził. Jednak życie w zakładzie wychowawczym sprzykrzyło mu się więc go opuścił. Wałęsał się po Warszawie i dostał się do policji, która się nim zajęła i zdaje się — nim się posługiwała z dobrym nawet rezultatem, gdyż jest to chłopak niezwykle sprytny.

Obecnie skądś przyszło mu na myśl, by odszukać swą matkę. Ktoś powiedział mu, że jest ona we Lwowie i trudni się tutaj prostytutką. Wystarał się więc z wydziału

O godz. 9 rano ma wyruszyć pochód na Jasną Górę.

O godz. 11-ej rano rozpocznie się suma z kazaniem, poczem nastąpi wbiłanie w drzewce sztandarów gwoździ, ofiarowanych przez Ojca Świętego.

Po uroczystości kościelnej nastąpi powrotny pochód na dworzec.

ŻYDOWSKIE ZACHCIANKI.

(k) W Wilnie na ostatnim posiedzeniu zarządu Kasz Chorych żydowskich członkowie postawili wniosek, aby język żydowski był narówni uwzględniony z językiem polskim w administracji Kasz. Na szczęście do zastawienia się nad tym zuchwałym wnioskiem na razie nie doszło, z powodu spóźnionej pory. Jednak jest smutną nadzieją, że wniosek ten stanie się przedmiotem rozpraw na najbliższym posiedzeniu Zarządu.

POMOC BEZROBOTNYM PRACOWNIKOM UMYŚLOWYM.

Istniejące wśród pracowników umysłowych bezrobocie wymaga uregulowania w drodze ustawodawczej zabezpieczenia ich na wypadek bezrobocia. Rząd uważa, że jedynym właściwym załatwieniem tej sprawy winno być wydanie specjalnej ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, przewidującej również zasiłki na wypadek bezrobocia. Projekt takiej ustawy jest w opracowaniu. Z uwagi jednak na to, że ułożenie tego projektu wymagać będzie dłuższego okresu czasu, rząd wygotował projekt tymczasowej ustawy nowelizującej projekt ustawy z 18.7.1924 roku rozciągającej obowiązek ubezpieczenia na pracowników umysłowych.

W projekcie tym ustalono, że zasiłki wypłacane będą pracownikom umysłowym z funduszy powstałych jedynie ze składek pracowników i pracodawców bez udziału skarbu państwa. Z tego względu podniesiona została dla pracowników umysłowych procentowa norma wkładek, czyli z 1 proc. zarobku do 2 p. z czego na pracowników wypadła dwie piąte reszta dopłaca pracodawca. Mając na względzie wyższe zarobki pracowników umysłowych obniżono jednocześnie dla nich procentowe normy zasiłków, które wynoszą od 25 do 40 proc. przeciętnego zarobku dziennego pracownika umysłowego, przyczem jako najwyższą normę dziennego zarobku pracownika umysłowego przy obliczaniu wkładek i wypłaty zasiłków ustanowiono 6 złotych.

Tutaj był nawet przez policję przytrzymany za włóczęgostwo, wreszcie znalazł jakieś zajęcie u ślusarza. Przez parę dni walczył się z prostytutkami, wreszcie wczoraj zobaczywszy na ulicy Itę Kraus zamezną Wachs, pochodzącą z Piotrkowa, a od kilku miesięcy bawiącą we Lwowie prostytutką, starał się w nią wmówić, że jest jego matką.

Twierdził to dalej na policji, przy czym podawał, że pamięta ją jeszcze z Warszawy gdy przychodziła do ochronki, w której on przebywał i wówczas mówiono mu, że jest to jego matka, i jakkolwiek do niego nigdy nie mówiła.

Ita Kraus wykazała się dokumentami, z czego wynika, że nigdy Jurfest się nie nazywała, zresztą nigdy nie miała imienia Reginy, a ponadto według dokumentów ma obecnie 27 lat, to znaczy, że gdyby miała być jego matką, musiałaby nią być została w swym 14. roku życia.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, wobec tego, że chłopak robi wrażenie niezwykle sprytnego, jego twierdzenia robią wrażenie rozmyślnego wmawiania zaręczając namową „zawodowych koleżanek”. Krausowej, które chciały jej urządzać taki złośliwy żart.

no być wydanie specjalnej ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, przewidującej również zasiłki na wypadek bezrobocia. Projekt takiej ustawy jest w opracowaniu. Z uwagi jednak na to, że ułożenie tego projektu wymagać będzie dłuższego okresu czasu, rząd wygotował projekt tymczasowej ustawy nowelizującej projekt ustawy z 18.7.1924 roku rozciągającej obowiązek ubezpieczenia na pracowników umysłowych.

W projekcie tym ustalono, że zasiłki wypłacane będą pracownikom umysłowym z funduszy powstałych jedynie ze składek pracowników i pracodawców bez udziału skarbu państwa. Z tego względu podniesiona została dla pracowników umysłowych procentowa norma wkładek, czyli z 1 proc. zarobku do 2 p. z czego na pracowników wypadła dwie piąte reszta dopłaca pracodawca. Mając na względzie wyższe zarobki pracowników umysłowych obniżono jednocześnie dla nich procentowe normy zasiłków, które wynoszą od 25 do 40 proc. przeciętnego zarobku dziennego pracownika umysłowego, przyczem jako najwyższą normę dziennego zarobku pracownika umysłowego przy obliczaniu wkładek i wypłaty zasiłków ustanowiono 6 złotych.

FATUM.

Bajki.

— Panie Fatumie! Niech pan nam opowie jaką historję z życia. Ale zdarzenie musi być prawdziwe — zwróciła się do mnie pani Janka.

Siedziałem w towarzystwie dużych dzieci pięciolatki, zwanych popolicie „dorosłymi ludźmi”. Duże dzieci różnią się tem od małych dzieci, że są bardziej naiwne; można im opowiadać najbardziej fantastyczną historję, a „duże dzieci” uwierzą i nawet znajdą się pomiędzy nimi tacy, którzy będą twierdzić, że słyszeli o podobnej historji. Małe dzieci usłyszawszy o czemś po raz pierwszy zapytują „Czy to bajka?”. Małe dzieci nie czytają nigdy gazet, a szczególnie ich wydań popołudniowych. Prawdopodobnie dlatego, że posiadają więcej umysłu, krytycznego od dużych dzieci.

Ponieważ towarzystwo znajdujące się w salonie — zapewne przez grzeczność, — przyłączyło się do prośby pani Janki więc, acz z niechęcią, zacząłem opowiadać:

„Przez dłuższy czas przyjaźniłem się z nader miłym i dobranym stadtem małżeńskim, państwem N. Poznałem ich gdy byli już piętnaście lat po ślubie; przez ten cały czas nie zaszła nigdy między nimi najmniejsza scysja małżeńska. Jeżeli wynikała jakakolwiek różnica zdań natychmiast sobie nawzajem ustępowali. Alż, jeżeli nie szedł do biura, nigdy nie pokazał się na ulicy bez żony, dla żony nie

było miłszego towarzystwa nad towarzystwo męża.

„Mąż był człowiekiem wiele starszym od żony, przytem brzydkim i niegrabnym. Żona, była cudownie zbudowana, piękną młodą kobietą. Poza mężem nie widziała nikogo na świecie. Pomimo, że nie miała dzieci, cały dzień siedziała w domu zajęta gospodarstwem. Gdy mąż przychodził z biura do domu zawsze obiad był gotów, zawsze wszystkie potrawy były udane, nigdy kucharka niczego nie zawiniła. Żona starała się umilić mężowi czas spędzany w domu; mówiła mu tylko rzeczy przyjemne, nie domagała się, nigdy więcej pieniędzy ponad to co stale otrzymywała, nie terkotała bez przestanku nie do puszczenia męża do słowa. Twierdziła, że jest najszczęśliwszą kobietą na świecie i że nie mogła zrobić, ani też nie miała lepszej partji...”

W tej chwili przerwał mi jeden z mężczyzn, który niedawno obchodził srebrne wesele uchodził za nader szczęśliwego męża.

— Wszak panie proszę pana o opowiedzenie prawdziwego zdarzenia z życia. Sądząc ze wstępu pańskiego opowiadania, będzie to bajka o jakimś idealnym małżeństwie w którym żona posiada same dodatnie cechy charakteru, że nawet człowiek o dość wybujałej fantazji nie może uwierzyć w istnienie takiej kobiety.

Ponieważ zauważyłem że wielu z obecnych zgadza się ze zdaniem mego rozmówcy więc zacząłem inne opowiadanie.

Nina była dziewczyną rzadkiej urody i budowy. Gdy szła przez ulicę wszyscy mężczyźni oglądali się za nią, a kobiety czarowały z zazdrości tak, że

puder pomieszany z farbą topniejąc od gorąca spływał im ciurkiem z lic. Nina potniemo swej dwudziestej wiosny, ani na spojrzenia mężczyzn, ani na spojrzenia kobiet nie zwracała uwagi — były jej zupełnie obojętne. Nina pilnie oddawała się swym zajęciom biurowym, przychodziła do biura na czas, pomimo że dzięki jej urodzie szefowie wybaczałiby jej nienie, nie przerywała pisanja na maszynie nawet dla flirtu z samym naczelnikiem, do przystojnych klientów nie robiła „oka”. Nina była bardzo dobrą córką, nie wydawała pieniędzy na suknie, pończoszki czy kapelusze, nie kupowała sobie iakoci, jak rówież ich od nikogo nie przyjmowała nie uczęszczała na dancingi, nie lubiła bałi, nie uczęszczała do kinematografów, nie kochała się w żadnym aktorze scenicznym lub filmowym, nie...

W tej chwili przerwała mi ostro jedna z pań — Niechaj pan tylko nie powie, że ta pańska Nina „nie pragnęła nigdy zostać artystką filmową bo to już byłoby za dużo kłamstw.

Obecni przytakiwali śmiejąc się głośno lub zapytując „Gdzie pan odkrywa takie ideały?” lub „Ależ pan ma bujną wyobraźnię!”

Zacząłem opowiadanie „z innej beczki”. Ponieważ w pewnej instytucji państwowej w rządniczy, poza paleniem papierosów i pićciem herbaty nie mieli nic więcej do czynienia, przeto zwróciła się do swej władzy przełożonej z prośbą o wyznaczenie im jakichś produkcyjniejszych zajęć, względnie o przeniesienie do takiego biura gdzieby byli potrzebni ludzie do pracy.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Największy tunel w Europie.

§) W Anglii, a ściślej w Szkocji, jak donoszą pisnia londyńskie z 26 ub. m. mają wykopać piętnastomilowy tunel, który ponie sie wody z jezior Lochs-Treig i Laggan do stacji hydroelektrycznej w Fort William.

Ma on być wykopany pod szczytem Ben Nevis.

Po jego ukończeniu Wielka Brytania będzie miała najdłuższy tunel w Europie, a także prawdopodobnie w świecie. Tunel ten będzie o dwie mile i pół dłuższy od sławne go Simplonu, będzie miał 16 stóp średnicy i cały będzie wykuty w skale i granicie. Dwa do trzech tysięcy robotników będzie pracować nad jego wykonaniem, a olbrzymi motor o sile 5,000 h. p. będzie dostarczał światła i siły. Gruba zwartość skały, przez którą tunel będzie przechodził, zmniejszy możliwość wypadków i obsuń. W niektórych miejscach tunel będzie przechodził na 2 tysiące stóp pod górami. Otwór przy jeziorze Lochs Treig będzie o 100 stóp poniżej powierzchni jeziora. Robotnicy będą wiercić tutaj tyle, ile bezpieczeństwo na to pozwoli, a ostateczne przebiegi, które wpuszczałyby do tunelu, będzie dokonane przez nurków z pneumatycznymi świdrami.

Olbrzymi ten rurociąg będzie doprowadzał wody do budynku mieszczącego motory. Woda będzie wpadać pod ciśnieniem 350 funtów na cal kwadratowy. Motory będą wynosiły siłę 100.000 h. p. Jednym słowem będzie to największe wodno-elektryczne przedsięwzięcie w Wielkiej Brytanii.

Brytyjskie Aluminjowe Towarzystwo, które przeprowadza tę budowę, posiada fabryki w Norwegii, kopalnie i roboty w wielu krajach i należy do pięciu największych firm aluminjowych w całym świecie.

Potrzeba taniej i obfitej siły poruszającej dla przemysłu stała się konieczna, gdy się sobie uprzytomni, że mniej więcej potrzeba siły 5 koni pracującej dzień i noc bez przerwy przez cały rok, aby wytworzyć jedną tonnę aluminium.

Przeciw dekolom.

§) Jak donoszą dzienniki londyńskie, przywódcy, kościoła anglikańskiego, porozumeli się z wybitnymi politykami i zapewniali, że uda się im w drodze ustawodawczej zmusić panie angielskie do używania przyzwoitych sukien. W wielu kościołach pastorem wygłaszała piorunujące kazania przeciw modzie kobiecej importowanej z Francji i przeciw zepsuciu obyczajów. Jakże moda ta za sobą pociąga. Biskup z Yorku był pierwszym, który wszczął kampanię przeciw nowoczesnym strojom. Nie byłoby do pomysłenia — mówił biskup — aby przed dwudziestu laty dama należąca do towarzystwa, pokazała się publicznie w takim stroju, jak obecnie. Kazanie biskupa wywołało w niektórych pismach polemikę. Opozycjoniści twierdzą, że są kraje, w których kobiety jeszcze mniej materiału używają na swoje suknie.

Zwolennicy biskupa nie pozostali dłużni z odpowiedzią i oświadczyli, że nie tyle im chodzi o rodzaj sukni, jak o... prowakacyjny sposób jej noszenia.

Biskup z Derry wystąpił znowu gwałtownie przeciw modnym tańcom. Szczególnie oburza go shimmy i fo-trott. Wzywa więc wszystkie panie ze swej diecezji, aby nie uczęszczały na bale, na których uprawiają się te tańce.

Jak poetki kochają?

(w) Jak kochały poetki, kiedy i wśród jakich okoliczności „poznały wole Boża” jest to niestety dla nas księga o siedmiu pieczęciach. A warto by jej rabeł został uchylony podobnie jak to się stało świeżo we Włoszech gdzie jedno z pism na podstawie wywiadów podało dzieje serdeczne kilku poetek.

Najmniej szczęścia pod tym względem miała Gasparina Stampa. Mimo wielu tzw. „miłości” raz tylko kochała prawdziwie. Zdradzona przez kochanka odebrała sobie życie licząc lat 26.

Krewka neapolitanka Matvlda Seroa miała, jak sama opowiada, szereg „pierw-

Pomnik dla psa.

URATOWAŁ SWEGO PANA

§) W ostatnim czasie zauważyć się daje u nas znamieny zwrot w stosunku człowieka do psiego rodu. W słowie i piśmie prowadzi się zawziętą propagandę przeciw psu, stara się go zohydzić, wytrącić z serca jego sympatyków, wysokie opłaty i inne zarządzenia władz zmierzają do zredukowania do minimum tych stworzeń, które do niedawna uważano powszechnie za najlepszych przyjaciel człowieka.

A oto jakby na przekór tym tendencjom, obecnie obie półkule globu ziemskiego rozbrzmiały peanem na jego cześć, a pamięć jednego z przedstawicieli psiego rodu ma być uczczona pomnikiem.

Wiadoma jest historia isticie cudownego ocalenia miasta Nome na Alasce, odcięte go od świata w porze zimowej nieprzebytejmi lodowcami zwałami śniegu, Straszna epidemia dyfterji w ciągu 2-ech tygodni powaliła prawie czwartą część miasta a brak surowicy groził mu zupełnym wymarciem. Telegram radiowy rzucił w świat rozpaczny krzyk o pomoc. Lecz wysłany aeroplan rozbił się o zawieje i opadał na ziemię. Wtedy Eskimos Amoona zaprzęgił sanie w dwanaście psów i z transportem surowicy wyruszył w drogę, której o tej porze nikt jeszcze nie przebył.

Zaprzęg prowadził jako przedownik pies Balto!..

Dwa! towarzysze jego padli w drodze — człowiek na saniami stracił przytomność i leżał twarzą na dół, pozostałe psy ledwie się

szych miłości”. Już jako 10-letni bachor rozgorzała płomiennym uczuciem do pewnego lekarza. A potem rozpoczął się legion... i nie wiadomo, kiedy rozplywał się we mgłę.

Basniopisarka Teresa zeznała, że właściwie pierwsze drgnienie serca poczuła, mając lat... pięć! Chyba to dość wcześnie.

Sybilla Aleramo, mając lat dwanaście, zakochała się na śmierć... w swoim czarnym kocie.

Pierwszy jej ukochany człowiek miał zwyczaj podpisywać się „il knosatto” (twój kot). nie przecezuwając, jak tem budził echa w serduszkach Sybilli.

Socialistyczna pieśniarka Ada Negri licząc lat 12 miała już potajemnego „narzeczonego”, który ją jednak wkrótce porzucił, twierdząc, że znalazł sobie „ładniejszą”. Odtąd w miłości zawsze straszyla ją widmo innej „ładniejszej”.

Mediolańska piewczyni faszystwu Małgorzata Sufiatti, niewiasta po rubensowsku pełna apostołuje ponad wszystko miłość płciową, z której jednakże — przyznaje — miała przykre doświadczenia.

Pełna temperamentu Klarvsa Partufari w pierwszej swej miłości doszła do takiej egzaltacji, że postanowiła przenieść się do wieczności. On jednak wołał przedtem... nawiązać stosunek z inną. Zamiar Klarvsi pozhawienia życia przynałmnieł siebie i to najokrutniejszą śmiercią, bo głodową, rozbił się jednak o jej dobry apetyt i znakomitą kuchnię opiekującego się dziewczęciem, wujaszka.

Reklama u nas i zagranicą.

(§) W porównaniu z zagranicą stan naszej reklamy nie wiele się różni od dawnego krzykliwego zachwalania towaru, praktykowanego przez straganiarzy odpustowych. Nie ma na palcach policzyć można firmy, które mają kulturalnie zorganizowaną reklamę. U nas nie ma się jeszcze nowożytnego pojęcia o istocie handlu. Podczas gdy za granicą (np. w Ameryce), istota handlu polega na szybkim obrocie towarów i ideale maksymalnego zbytu — u nas kupiec boi się wprost zniżyć cenę towaru i zwiększyć obrót, by się nie narazić na szyskanę ze strony zakonspirowanych kredytowców lub na zarzut złamania solidarności kupieckiej. Stąd też reklama jest uważana jako niepotrzebny wydatek. Powszechnie panuje pogląd, że reklama raczej powiększa, niż pomniejsza cenę towaru.

Kwestję tą zajął się Emil Fischer w „Berliner Tageblatt”, który przytacza argu-

A SAM ZGINAŁ.

włokły, jeden tylko Balto pracował niezmordowanie, ciągnąc za sobą sanie, człowieka i faktycznie resztę zaprzęgu.

Dyszał i dobywał ostatnich sił, łekiem swym jak gdyby rzucił błagalną prośbę ożwianemu niebu, by nie dopuściło, żeby tyle już nie nadludzkiej, ale nad psiej męki poszło na marne. I dotarł do celu. Nome wie rzyć oczom nie chciało, ukazały się sanie... Rzucono się do ratowania nieprzytomnego człowieka, a wtedy Balto snąc uznawszy, że jego zadanie skończone, położył się na zlodowaciałym śniegu i zaczął konać.

Przeniesiono go do ciepłej izby i otoczono staraniem, lecz ratunek nie zdołał wyrwać go śmierci... Raz tylko jeszcze gdy pan jego zbliżył się doń, aby go pogłaskać; oczy psa spojrzały nań przytomnie. Zabłysła w nich niezmierną wielką radość — i niema wymowa wzroku powiedziała wyraźniej od słów. — więc zdołałem cię ocalić, więc jesteś żyw...

A potem skonał.

I teraz miasto Nome postawi mu pomnik...

Balto zapewne nie wiedział co to jest surowica, ale jego gorąca miłość dla swego pana wiodła jego instynkt ku osadzie ludzkiej, aby ocalić jego życie!.. I ta miłość stała się zbawczą dla całego miasta...

Do historii psiego poświęcenia i zasług około ratowania życia ludzkiego przybywa nowa, piękna karta.

menty, wskazując, że jedyną drogą, zmierzającą do potania towaru jest umiejętne i uczciwie prowadzona reklama. Autor twierdzi, że cały amerykański handel taniej towaru zawdzięcza swoje zwycięstwo reklamie. Koszty reklamy pokrywa nie kupiec, lecz zwiększony obrót. Reklama jest zawiślą oo obrotu i obrót reguluje rozmiary reklamy.

Warunkiem skuteczności reklamy jest w pierwszym rzędzie jakość towaru, a następnie umiejętne stosowanie psychotechniki reklamowej. Wielcy kupcy zagraniczni nie robią sami reklamy, lecz używają do tego fachowo wykształconych ludzi. W Ameryce np. istnieją specjalne biura reklamowe, które wypracowują teksty i dekoracje reklamowe. Dzisiejsza reklama musi odpowiadać warunkom estetycznym i artystycznym i opierać się na psychologii odbiorców.

Ktokolwiek przeglądał inseraty reklamowe czasopism angielskich, amerykańskich, francuskich i niemieckich, ten przyzna, że inseraty reklamowe, to prawdziwe cacka artystyczne, wykonane z całym pietyzmem i wszelkimi wymaganiami estetyki. — Gdy ta zasada dostanie się do świadomości naszego kupiectwa wówczas artyści, literaci nie będą siedzieć bez pracy. Znajdzie się dla nich zajęcie, które i im i kupcom sownie się opłaci. Lecz i konsument na tem nie ucierpi, gdyż szybki obrót tylko obniży, a nie podwyższy ceny towaru.

Bitwa z bandytami na ulicach Paryża.

(§) Policja paryska musi niekiedy staczać wprost formalne bitwy z bandytami, którzy — odpowiadnio do wymogów „stolicy świata” — stanowią niejako śmietankę świata zbrodni i rekrutują się z najbardziej zuchwałych i przebiegłych „rycerzy księżycy”. Onegdaj trzech policjanci, odrywający patrol na rowerach; spostrzegli nad ranem kilku wytwornych młodzieńców, którzy z otwartego sklepu wnosili duże pakunki do auta.

Oczywiście było i bezcelne włamanie. Jeden z policjantów z rewolwerem słoczył, by zatrzymać auto. Rzeźmieszki, spostrzegłszy, co się dzieje rzucili tup i skoczyli do auta. Szofer ruszył pędem przewracając policjanta. Dwaj inni na rowerach puścili się w pogoń. Bandyci widocznie upadli na duchu, gdyż nagle zatrzymali auto i wyskoczywszy poczęli uciekać. Jednego z nich zdołano ująć, drugi w momencie, gdy policjant ucałił za kark, strzelił do siebie z rewolweru tak; że kula pozbawiła go wzroku. Pozostali uciekli.

PRZEMYSŁ. HANDEL I FINANSE.

Przeciw wyrobnom fabryk gdańskich.

(—) Związek Towarzystw Kupieckich w Poznaniu stając w obronie rodzinnego przemysłu w odezwie swojej zwraca uwagę kupujących na wyroby fabryk gdańskich, które, choć wrogo ustosobione do krajowego, co polskie, nie wahają się jednak swemi wyrobami zalewać kraj, zapelniając kieszenie polskiego gromem.

Związek pisze między innymi:

Fabryki gdańskie, których właściciele w sposób bezpośredni lub pośredni wywierają wpływ na kierunek Gdańska, bardzo nam dobrze znany z usposobienia do Polski, są tym ukrytym wewnętrznym wrogiem gospodarczym, posiadającym najlepszą sposobność do szkodenia interesom Polski. Szczególniej niebezpieczne one są młodemu naszemu przemysłowi, który potrzebuje często poparcia ze strony rządu; społeczeństwo zaś nasze częścią przez nieświadomość, a jeszcze częściej przez przyzwyczajenie lub obojętność, kupuje właśnie te obce wyroby, które produkuje nasz przemysł krajowy o wartości nie ustępującej wyrobom zagranicznym.

Podkreślając poraz drugi hakatystyczny charakter przedsiębiorstw przemysłowych gdańskich i konieczność samoobrony narodowej przeciwko inwazji obcego przemysłu. Związek Towarzystw Kupieckich z siedzibą w Poznaniu podaje niżej szereg dla ogółu kupców i konsumentów naterających gdańsko-niemieckie przedsiębiorstwa przemysłowe, względnie znane na naszym rynku artykuły.

- 1) „Odel” — woda do ust, proszki i pasta do zębów.
- 2) „Sarotti” — czekolady i cukierki.
- 3) „Lachs” — wódki gdańskie.
- 4) „Keller” — wódki gdańskie.
- 5) „Ayoka & Co” — wino musujące (szampan).
- 6) „Dr. Oetker” — ludyń i cukier waniliowy.
- 7) „Kanolda” — karmelki śmietankowe.
- 8) „Aida” — fabryka czekolady.
- 9) „Leibnitz” — kekсы (Gdańsk).
- 10) Blasberg Szymański (Gdańsk) kasy ogniotrwałe.
- 11) Baltische Pancer Akc. Ges. (Gdańsk) kasy ogniotrwałe.
- 12) Danziger Verpackungindustrie A. G. Weidengasse 35-38 — papa falista.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 3 marca 1925 r.

DEWIZY.

Belgia	26,01
Londyn	24,745—24,72—24,735
N. Jork	5,1925—5,185
Paryż	26,28
Praga	15,40
Wiedeń za 100 szyling.	73,125
Włochy	20,75
Szwajcaria	99,86
Pożyczka Konwersyjna	5,70—5,60—5,70
Pożyczka Kolejowa	9,00—9,20
Pożyczka Złota	8,40
Listy ziemskie 4 i pół proc.	33,00—32,00
Listy ziemskie 4 proc.	27,75
Listy miejskie Warszawskie 6 proc.	24,50—24,00
Listy miejskie Warszawskie 4 i pół proc.	22,00—21,00
6 proc. Obligacje m. Warszawy za rok 1915 i 1916	18,00—17,75
6 proc. Obligacje m. Warszawy za rok 1917	7,60—6,50—6,60

Tendencja słabsza.

AKCJE.

Bank Dyskontowy	8,10—8,15
Bank Handlowy	7,30—7,25—7,30
Bank dla H. i P.	1,00—1,10
Bank Przem.	Lwów 0,37—0,35
Bank Zachodni	2,28—2,35
Bank Zjedn. Ziem.	2,20
Bank Zw. Sp.	13,00
Sole	6,25
Kijewski	0,33—0,34
El. Dąbr.	1,16
Elektryczność	1,20—1,35
Boweri	1,35
Sila	0,46—0,48
Chodorów	4,90
Czersk	0,67—0,66
Częstocice	2,60
Gosławice	2,35
Ostrowite	1,80
Cukier	4,60—4,35
Firlej	0,53—0,50
Lazy	0,28—0,27
0,28	Drzewo 0,80
Węgiel	3,50—3,60—3,55
IV emisja	3,35
Nobel	2,20—2,25
Cegielski	0,73—0,70—0,71
Lilpop	1,07—1,04
Modrzejów	5,95—5,65
Norblin	1,17—1,15—1,16
Ortwein	0,50—0,53
Ostrowiec	8,00—7,70
Parowozy	0,86—0,85
Rohn	0,55
Rudzi	2,35—2,35—2,20—2,24
Starachowice	2,47—2,38—2,40
Ursus	2,30
Zieleniewski	13,75
Konopie	0,80
Zawiercie	21,00—21,50
Zyrardów	13,25—12,75
Borkowski	1,80—1,72—1,73
Jablkowscy	0,23—0,24
Syndykat	3,00
Spirytus	2,88—2,75
VI em.	2,60
Lombard	1,25
Wulkan	2,35
Pustelnik	1,48
Zegluga	0,31—0,34—0,33

Tendencja słabsza.

Minister przemysłu i handlu o sytuacji gospodarczej kraju.

(—) Pan Minister Przemysłu i Handlu Józef K. drożdż wygłosił w dniu 28 ub. na Radzie Przemysłu i Handlowej w Ministerstwie Przemysłu i Handlu obszerną exposé o obecnej sytuacji gospodarczej w kraju, która w streszczeniu podajemy:

Na początku zebrała p. Minister poświęcił kilka gorących słów pamięci p. wiceprezesa p. Seydy, którego pamięć zebrała uczcili przez powstanie, następnie p. Minister zaczął swoje przemówienie:

Niniejsze posiedzenie jako pierwsze w roku 1925, chciałbym rozpocząć od rzucenia okiem na pracę i wysiłki rządu, sfery gospodarczych oraz całego społeczeństwa r. ub. W ten sposób przypomnijmy sobie cośmy w roku ubiegłym zrobili, a co nam w najbliższym czasie uczynić wypadnie jeszcze. W dniu dzisiejszym jesteśmy w pełni przesilenia gospodarczego. Liczba bezrobotnych zwiększyła się w ostatnich tygodniach, a fakt ten napelnia nas wszystkich pewną obawą. Musimy głęboko zastanowić się czy środki, które obecnie operujemy, są wystarczające na zareagowanie przeciwko złemu, czy też należy je jeszcze znacznie pomnożyć i zwiększyć. Od roku mamy zdrowy pieniądz, mamy zdrową podstawę dla kalkulacji w handlu i przemyśle. Dzięki zróżnieniu budżetu zdobyliśmy zaufanie nie tylko wobec siebie do sił własnych, ale zdobyliśmy je i zagranicą, co dało nam możliwość zaciągnięcia szeregu pożyczek, a ostatnio pożyczki amerykańskiej, która wpłynęła dodatnio na uregulowanie znacznej części potrzeb gospodarczych. Pożyczka wynosi 50 milionów dolarów, jak wiemy, przeznaczona jest ona nie na pokrycie niedoborów budżetowych, lecz wyłącznie na cele inwestycyjne i na ożywienie ruchu budowlanego. Jakże to będzie miało znaczenie dla ożywienia życia gospodarczego, wszyscy dobrze wiemy, gdyż rozwój budownictwa da nam możliwość pracy. Będzie to miało duży moralny wpływ na nasze społeczeństwo, gdyż nie tak nie demoralizuje masy ludności jak brak pracy.

W roku ubiegłym wprowadziliśmy nową taryfę celną oraz znieśliśmy Główny Urząd Przywozu i Wywozu, przez co stosunki gospodarcze zbliżyły się do przedwojennych. Wprowadziliśmy w życie cały szereg ustaw, że wspomnę tylko u ustawie bankowej wekslowej, czekowej o ustawie o domach skladowych i innych, co będzie miało duży wpływ na kształtowanie się naszego życia przemysłowego. Teraz przystępujemy do omawiania ustawy przemysłowej. Projekt ustawy górniczej jest przygotowany. Opracowany został również cały szereg ustaw podatkowych. Została wprowadzona do sejmiku nowela do ustawy o podatku przemysłowym, do której sfery gospodarcze przywiązują także wielkie znaczenia. Przywiązują wielką wagę dlatego, że został wprowadzony do niej cały szereg udogodnień, że opłaty od artykułów pierwszej potrzeby zostały zmniejszone, że nawet jest przewidziane zupełne zwolnienie od podatków dla eksportowanych towarów zagranicę.

Jeżeli się zapytamy, jak życie gospodarcze reagowało i reaguje na przesilenie, to widzimy, że wszystkie gałęzie wytwórczości robią wielkie wysiłki by trudności gospodarcze opanować. Powstał szereg organizacji dla naukowej organizacji pracy, które wywarły wielki wpływ na wydajność naszej produkcji. Muszę tu podkreślić duży wzrost wydajności pracy w kopalniach. To daje nam możliwość utrzymania się na rynkach zagranicznych. Przemysł węglowy jednak cierpi mimo to na wielkie trudności, a to dla tego, że konsumpcja węgla u nas i w krajach sąsiednich bardzo się zmniejszyła. Objaw ten daje się zauważyć nie tylko u nas, ale i zagranicą np. w Austrii, Czechosłowacji, i in. Wobec tego że wielu kopalniom zagraża niebezpieczeństwo zamknięcia. Duży wysiłek zrobiono także w hutnictwie, głównie dzięki temu, że po wprowadzeniu 10-godzinnego dnia pracy, koszty produkcji spadły i można było luty utrzymać w ruchu. Sytuacja jest jednak jeszcze nie zupełnie jasna. Nad środkami mocąciami zapewnić istnienie i dalszy rozwój słabszych hut i kopalń trzeba się głęboko zastanowić i przy pomocy rządu doprowadzić do pewnego porozumienia w tych gałęziach produkcji. Zanik słabszych hut i kopalń wiemy sami przyniosłoby państwu wielkie straty pod względem socjalnym i politycznym.

W przemyśle naftowym sytuacja była ciężka, ale dzięki stworzeniu wspólnej organizacji sytuacja ta się poprawiła i produkcja nie tylko się nie zmniejszyła, lecz powiększyła. Dużo wysiłków widzimy i w innych gałęziach przemysłu, w których przeprowadzona była reorganizacja.

Z tego wynika, że przemysł i sfery gospodarcze zdają sobie sprawę z sytuacji, że myślą nad jej

poprawianiem. Pożyczka amerykańska, potarcie kredytu i szereg innych czynników wziętych niezaawodnie na polepszenie sytuacji w najbliższych miesiącach. Chodzi jednak o to żeby pożyczka otrzymana nie była użyta na cele konsumcyjne.

Pierwszą i bodaj najważniejszą sprawą jest wyrobienie w naszym społeczeństwie kultu dla pracy, pod tym względem widzimy wielką poprawę skuteczną w ostatnim czasie, gdyż całe społeczeństwo zdaje sobie sprawę, że nie można Polski podnieść bez nadzwyczajnego wysiłku.

Wszyscy zaczynamy sobie zdawać sprawę że w Polsce nie należy pracować mniej, lecz więcej jak zagranicą, gdyż mamy większe od zagranicy trudności do pokonania i zadania do spełnienia. Wielkie znaczenia przywiązuje rząd, jak już to podniosłem, do ruchu ludowlanego. Na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Przemysłu i Handlowej problem ten został przemennie poruszony i był rozpatrywany. Ożywianie ruchu budowlanego będzie tym koniecznym dopływem krwi ożywczej do naszego osłabionego przez inflację organizmu gospodarczego. Nie może on dotrzeć tylko budowy domów, lecz również i budowy kolei, dróg kanałów itd. Mam wrażenie, że i tu sprawa jest na dobrej drodze.

Mówiąc o specjalnych faktach, chcę zwrócić uwagę, że Ministerstwo Kolei w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu i ze mną, postanowiło budowę dwóch bardzo ważnych linii kolejowych, jedną w kierunku w Gdyni, druga mająca połączyć Górny Śląsk z Poznaniem, okalając korytarz kluczowski.

Wczoraj podpisałem dodatek do umowy w sprawie budowy portu w Gdyni. Roboty te będą bardzo znacznie przyspieszone, co ma ogromne dla Polski znaczenie.

Co do stworzenia floty handlowej sprawa znajduje się na dobrej drodze. Mam wrażenie, a nawet głębokie przekonanie, że szereg okrętów pod naszą flagą zacznie w najbliższych już miesiącach kursować po bliższych i dalszych morzach. Co do regulacji rzek i budowy kanałów Polska musi w niedługiej przyszłości uczynić wszystko, ażeby komunikacje rzeczne uregulować i wykorzystać tanieść transportów wodnych dla celów rozpowszechniania swoich produktów po kraju i ułatwienia ich eksportu zagranicę. Musimy wprowadzić szereg kanałów do Bałtyku, Morza Czarnego etc., które ułatwiąby eksport różnych towarów w szczególności węgla, gdyż kolejki wypełniają to zadanie tylko w części.

Musimy także wpłynąć na powiększenie konsumpcji wewnętrznej. Wzmocnienie produkcji rolnej może poprawić położenie gospodarcze większej części naszej ludności. Wysiłki w celu zapewnienia rolnictwu odpowiedniego rozwoju były w ubiegłym roku znaczne, chociaż niewystarczające. Dużym hamulcem była rozbieżność cen płodów rolniczych w stosunku do artykułów przemysłowych. Rozbieżność ta w dużej części znikła, obecnie chodzi o to, by przez melioracje, ułatwienie nabywania nawozów sztucznych jako to: azotowych potasowych i innych położyć produkcję rolniczą, a tem samem zmniejszyć tę najliczniejszą warstwę narodu.

Przechodzę do sprawy umów handlowych. W ubiegłym roku posunęliśmy się w tej dziedzinie o duży krok naprzód. Aczkolwiek Polska zawierała przeważnie umowy z mniejszymi państwami, to uwyte nie są bez znaczenia gospodarczego.

Zawarliśmy umowę z Francją, Holandją, Danją, Szwecją a obecnie jesteśmy w trakcie zawarcia umowy z Czechosłowacją i Niemcami. Sprawy ostatecznych dwóch umów handlowych są moim zdaniem na dobrej drodze.

Trudno mi podawać panom bliżej szczegóły, w chwili obecnej co do tych dwóch ostatnich. Nadmieniam jednak mogą, iż sprawy te zostaną panom w swoim czasie podane do wiadomości. Reasumując konstatuję duży wysiłek i wielkie ofiary rządu, sfery gospodarczych i całego społeczeństwa, jak zwiastują szerokie sfery robotniczych w kierunku opanowania kryzysu i trudności gospodarczych. Po otrzymaniu pożyczki amerykańskiej, rozpoczęciu na wielką skalę ruchu budowlanego, a co najważniejsze, po po myślnych zniwach ostrze kryzysu powinno bardzo złagodnieć.

Wydano już szereg koncesji kolejowych o pierwszorzędnej dla Państwa doniosłości w ostatnich miesiącach, ale pamiętajmy o jednym kryzysie gospodarczym pokonany zostanie tem prędzej im przedziej społeczeństwo nasze utworzy w sobie dwie wielkie cnoty, bez których nie może być mowy o utrwaleniu i ugruntowaniu potęgi gospodarczej naszego państwa a mianowicie kult dla pracy i kult dla oszczędności.

ZYGZAKI.

Niezwykłe posiedzenie.

W dniu 28 bm. i 1-go bm. odbyło się dwu dniowe posiedzenie Zarządu Związku Miast Polskich. „Kurier Łódzki” z dnia 3, 3, r. b.

Gdy notatkę ową czytasz,
Myślisz sobie: Święty Boże!
Jak ten zarząd obradować
W dniu wskazane wyżej może.
Jakże można coś zaczynać
Aż przy końcu gdzieś miesiąca
I gdy zacznie się rozwijać
Dyskusyjka zbyt gorąca
Wnet ją przerwać w samym środku
Nie nie mówiąc oprócz tego:
„Posiedzenie zakończymy
W tym miesiącu dnia... pierwszego,
Mam wrażenie, że należy
Poprzestawiać owe daty.
Ale wtedy znów obrady
Podzielone są na... raty.
Nie przypuszczam, aby Zarząd
Takiej nabrali teraz werwy,
Żeby ciągle obradował
Cały miesiąc aż bez przerwy.
Być też może, że i inne
Można wysnuć z dat tych wnioski
Więc też radę tę dać trzeba.
By „datowe” znikły i...
„Pan sekretarz redakcyjny
Niech się weźmie do czytania
Tych przynajmniej artykułów,
Która daje do składania.

Osa.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Sroda, dnia 4 marca Kazimierza.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.

Piotrkowska 105 (lewa ok.) otwarta od 6—8 w

— Widowiska.

Teatr Miejski „Ptak”

„Popularny „Podróż po Warszawie”

Kino Luna „Dziesięcioro przykazań”

„Czary „Zaginiona córka”

„Casino „Czarna Lu”

„Odeon „Tajemnica balu maskowego”

„Grand-Kino „Dziki serce”

„Spółdzielni Prac. Fabrycznych

„Hrabina Paryż” 4-a seria

„Corso „Cyrk Gray”

„Dom Ludowy „Czterech jeźdźców Apokalipsy” 2-ga seria „Cud nad Marną”.

„Resursa „Bella Donna”

„Miejski Kinematograf Oświatowy

„Biblia”

Cyrk Ciniselli Walki francuskie.

Wiadomości bieżące

— Wzrost drożyzny w miesiącu lutym.

W dniu wczorajszym zebrała się komisja w Inspektoracie Pracy, która określiła, że wzrost drożyzny na zasadzie statystyki podniósł się o 0,8 proc (pap)

— Pierwsza partia robotników na wyjazd.

Z dnia 8 bm. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, wysłał do Weiherowa na roboty do Francji: kotlarzy, kołodziejów, modelarzy i garbarzy.

Kandydaci winni zgłaszać się do P. U. P. P. w Łodzi ze świadectwami poprzedniej pracy. (pap)

— Misja francuska w Łodzi.

W dniu 12 bm. zjeżdża do Łodzi misja francuska, w celu zwerbowania robotników i robotnic na roboty do Francji.

Kandydatów przed wjazdem zbada lekarz, od orzeczenia którego zależy będzie ich wyjazd. (pap)

— Zebranie Związku Chrześcijańskiego.

W dniu 1 marca, w sali Domu Ludowego przy ul. Przelazd 34, o godz. 10 rano, odbyło się zebranie pracowników miejskich Związku Zawodowego Chrz. na którym zdoł sprawozdanie z działalności związku

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie w ciężkim strapieniu i wzięli udział w pogrzebie

ś. † p.

Marji z Wierzchowskich Stanisławowej

a szczególnie ks. prałatowi Siennickiemu, ks. prałatowi Bilskiemu, ks. prefektowi Wilkowi oraz ks. Dębickiemu składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

595

Stroskani: Maż, Dzieci i Zięc.

Odczyty religijne w Łodzi.

(rozpoczną się w piątek w sali Filharmonji).

Prawda religijna zawsze interesować będzie umysł ludzki więcej, niż wszelkie inne zagadnienia, ponad które góruje ona jako mistrzyni, poraszająca o najwyższym Bycie, oraz o naszym przeznaczeniu czyli celu, i o tem, co najgłębiej nurtuje duszę czło wieka, mianowicie o jego osobistym szczęściu.

Im większa jest inteligencja człowieka, tem głębiej i pełniej pragnie on poznać prawdę religijną, zwłaszcza jeśli znajduje dostępny i łatwy po temu sposób. Zbliższa poznana działa ona bezpośrednio swym wpływem na umysł ludzki, podbija go, porywa, zachwyca i całym życiem jego kieruje, prowadząc do Boga, jako naszego nie tylko początku, ale też końca.

Dla zadosyćuczynienia tej potrzeby duchowej, która w naszym ludnym mieście tem silniej daje się odczuwać, że brak nam wyższej uczelni, Towarzystwo Kultury Katolickiej postanowiło podać ogółowi inteligencji łódzkiej dwa cykle odczytów o najważniejszych zagadnieniach religijnych. Uprosiło w tym celu pierwsze powagi z pośród współczesnych naszych uczonych i pisarzy, którzy nie tylko zajmują katedry uniwersyteckie, ale ponadto dali się chlubnie poznać w piśmiennictwie swymi gruntownymi i znakomitemi dziełami.

Wszystkie odczyty wygłoszone będą w sali Filharmonji (ul. Nerutowicza, dawniej Dzielna, Nr. 20) w bieżącym miesiącu, poczynając od najbliższego piątku.

Pierwszy cykl odczytów wygłoszą: Ks. Dr. W. Michalski, profesor uniwersytetu warszawskiego, i p. Dr. H. Jakubanis, profesor uniwersytetu lubelskiego.

Ks. Dr. Michalski, głęboki znawca Pisma świętego, znany jako pierwszorzędny uczyony na tem polu, jest autorem cennych prac, między innymi pracy „Starożytne dzieje Biblii w świetle dokumentów naj

za rok 1924 p. Klek, oraz omówił sprawę akcji robotniczej.

W końcu zebrani dokonali wyboru nowego zarządu, w skład którego wchodzi: przewodniczący: W. Klek, wiceprzewodniczący p. Fokczyński, sekretarz p. Sokalski, zast. sekr. p. Niemirowski; skarbnik, p. Harsz Józef.

W skład komisji rewizyjnej wchodzi pp. Hilman, Lipski, oraz Zakreclusz.

— W pociągach nie wolno zebrać ani handlować.

Główna Komenda Policji w Warszawie wysłała instrukcję do swoich organów, pełniących służbę na kolejach, w której poleca ściśle przestrzegać zakazu handlowania i zebrań w wagonach kolejowych. Handlarze stacyjni mogą tylko z peronu proponować kupno swych towarów pasażerom, zebrań wogóle dopuszczać nie wolno na peron. Zarządzenie to jest bardzo słuszne. Niepokojenie podróży w pociągach przez różnych przekupniów, sprzedawców owoców, słodyczy i napojów, dalej przez że braków granicyło często z natarciwym napastowaniem. Nierzadkie też były wypadki kradzieży wierzchniej garderoby i pakunków przez te ciemne idywidua. Publiczność odnosiła się do nich zawsze z wielką niechęcią.

— Walka z pornografią.

W wykonaniu uchwały Rady Min., min. spraw wewn. Hatajski wydał instrukcję powołującą do życia centralne biuro dla zwalczania obiegu wydawnictw pornograficznych. Biuro to ma zastosować ostre metody walki z wydawnictwami pornograficznymi.

— „Dziennik Zarządu m. Łodzi”.

Wyszedł z druku nr. 9 (285) „Dziennik Zarządu

dawniejszych Wschodu z uwzględnieniem krytyki D terackiej” — Kraków 1912 str. 400 — Wygłosi on odczyty:

dn. 6-III — piątek o godz. 7.30 wiecz. na temat: „Natchnienie Biblii a krytyka naukowa”.

dn. 8-III — w niedzielę, o godz. 4 pp. — „Historyczne znaczenie Biblii w świetle nowoczesnych badań”.

dn. 9-III — w poniedziałek, o godz. 7.30 wiecz. „Zagadnienie cierpienia w Biblii na tle księgi Hioba”.

Jak widać z podanych tematów, prelegent rozpatrzy ze stanowiska naukowego kwestje podstawowe dla katolicyzmu a szczególnie aktualne w Łodzi z powodu licznych tutaj sekt, nadużywających powagi Pisma Sw. dla szerzenia swych błędnowiernych przekonań.

Drugi prelegent, h. profesor uniwersytetu Kijowskiego, obecnie zaś dziekan wydziału humanistycznego uniwersytetu Lubelskiego, przedstawi dn. 15-III o godz. 4 pp. w odczytce „Pitagorejski zakon filozoficzny” wpływ chrześcijaństwa na duszę ludzką, za punkt wyjścia biorąc filozofje pogańskie, a w odczytce „Sredniowieczna filozofja sztuki” wykaże wpływ chrześcijaństwa na kulturę. Cykl drugi odczytów będzie wygłoszony przez innych uczonych katolickich w drugiej połowie marca.

Organizatorowie odczytów, postawili sobie za zadanie cel oświatowo-religijny, naznaczyli ceny za bilety wejścia bardzo niskie: od 50 groszy do 1 i pół zł.

O lepszym i wygodniejszym do wysłuchania odczytu miejscu decydować będzie zatem nie wysoka cena, lecz wcześniejsze, według własnego uznania nabycie biletu wejścia.

Bilety można nabywać wcześniej w kancelarji lub zakrystji parafjalnej Św. Krzyża (Przejazd 13). Łódź, dnia 3 III 1925 r. T.

du m. Łodzi”, który zawiera: art. inż. K. Folkierskiego pt. „Uregulowanie ruchu ulicznego”, sprawozdanie 3 (III sesji) posiedzenia Rady Miejskiej; kronikę miejską; obwieszczenia i okólniki władz komunalnych; oraz tekst statutu podatku miejskiego od widowisk, zabaw i rozrywek.

Adres Redakcji i Administracji: Pomorska 13, I-e piętro, telefon 2-93.

— Powiększenie ilości godzin przyjęć w ambulatorjach miejskich.

Wobec znacznego wzrostu zgłoszeń chorych—bezrobotnych, którzy z powodu długotrwałego kryzysu przemysłowego wyczerpali prawo do świadczeń ze strony Kasy Chorych, delegacja Wydziału Zdrowotności Publicznej, przychylając się do wniosku p. inspektora szpitalnictwa miejskiego, postanowiła powiększyć z dniem 1-go marca r.b. dotychczasową ilość godzin przyjęć w I, II i III ambulatorjum miejskiem o 5 godzin dziennie. W związku z powyższem postanowiono zwrócić się do Magistratu o powiększenie wydatków na rok 1925 w odpowiednim dziale o sumę 6.000 zł.

— Inspektor szkolny wizytuje szkoły powszechne.

W ubiegłym tygodniu inspektor szkolny dokonał wizytacji szeregu szkół powszechnych. Na specjalne wyróżnienie zasługuje szkoła nr. 28 przy ul. Złotej nr. 7, którą inspektor zastał na bardzo wysoko postawionym poziomie pod względem wychowawczym i naukowym, zaco kierownictwo jej otrzymało pochwały z ust wizytującego inspektora. (or.)

— Sympatyczny cel.

Zespół uczniów h. szkoły dramatycznej przy teatrze Miejskim w dniu dzisiejszym o godz. 7.30 wiecz. w kinie „Luna” w Fabianicach zaplanuje

Ze Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Artystyczny. Inicjatorzy staną do turnieju pod hasłem krzewienia zamilowania do sztuki polskiej i społecznej myśli polskiej.

Zi czystego zysku osiągniętego z popisów artystycznych 10 proc. przeznaczono na rzecz najbliższych w Pabjanicach. Cały wieczór będzie wypełniony bardzo urozmaiconym programem np. koncert wyjątków z oper, recytacja, monologi, taniec baletnicy, i tp.

Zainteresowanie ogromne czego dowodem sprzedaż znacznej części biletów. Z Łodzi specjalnie przyjeżdżają na ten turniej spora ilość wielbicieli uczestniczących i młodych artystów. (or.)

Ostrzeżenie Związku Inwalidów Wojennych.

Ostatnio w mieście naszym pojawiły się różne typy, domowych zbieraczy składek na rzecz inwalidów wojennych, które podszywają się pod miano prawdziwych inwalidów.

W związku z tem Zarząd Okręgowego Koła Związku Inwalidów Wojennych, Rzeczypospolitej Polskiej w Łodzi, komunikuje, że żadnych upoważnień do zbiorów nie wydawał, a skoroby osobnicy owi nadal szantażowali łatwowiernych. Związek Inwalidów upoważnia do bezpośredniego oddania ich w ręce policji. (pap)

Wybór władz chrześcijańskiego Związku przemysłu budowlanego.

Po wyczerpującej dyskusji na temat zorganizowania propagandy w ruchu budowlanym wobec początku sezonu, wybrano nowy Zarząd w osobach:

- 1) Zastępca prezesa 2) Zarzycki wiceprez. 3) Zajac gospodarz 4) Sekretarz Kubiak 5) Skarbnik Talar-Kiewicz.

Kom. Rewizyjna. p. Walczak p. Harc, p. Skowroński, delegat do Okręgowej Rady Zw. Chrześcijańskiego Antoni Rogacki. (ar)

Teatr i sztuka.

Teatr Mielski.

Dzisiaj i jutro po cenach niższych, dla zreszczeń, znakomita, pełna niepospolitego humoru i wdzięku, ciesząca się wielkim powodzeniem, komedia J. Szaniawskiego „Ptak”. W rolach czołowych pp. Halska, Komornicki i Zeromski.

Teatr Popularny.

Dzisiaj w środę dnia 4-go bm. w dalszym ciągu niecierpiąca atryweśca operetka Schobera z muzyką Sonnenfelda „Podróż po Warszawie”, która stale wypełnia widownię. Przewabna treść nieustrasobliwość przemiłych postaci stwarzają niewyjątkowo uroczą, i pogodną atmosferę. Udział bierze cały zespół artystyczny. Reżyserował M. Bielecki.

Jutrzejny koncert Barcewicza.

Jutro zatem o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonii odbędzie się zapowiadany koncert Stanisława Barcewicza, który odbędzie zarazem uczczeniem jego 50-letniej działalności na polu artystycznym. Nie powinno nikogo z nas zabraknąć, aby należycie cześć i ocenić zasługi mistrza Barcewicza, seniora skrzyptków polskich. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety nabycić można w kasie Filharmonii.

Działalność teatru Popularnego.

Według danych Wydziału Oświaty i Kultury „działalność” teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej w ciągu lutego rb. przedstawiała się następująco:

Ogółem przedstawień dano 36. Przedstawienia to składały się z 2 premier („Wesele Fonsia” i „Podróż po Warszawie”), 26—zwykłych przedstawień, 4 robotniczych oraz 4 uczniowskich. Ze sztuk wystawianych w lutym grano: „Wesele Fonsia” — 13 razy, „Podróż po Warszawie” — 12 razy i „Bolszewików” — 11 razy. Ogólna frekwencja publiczności wyniosła 11.779 osób, z tego przypadło 8315 osób na przedstawienia zwykłe, 1725 na robotnicze, 1322 na uczniowskie oraz 417 na premierę. Przeciętna frekwencja wyniosła 327 osób.

W porównaniu z ubiegłym miesiącem stycz-

W niedzielę popołudniu w lokalu Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców chrześcijan przy ulicy Piotrkowskiej 113 odbyło się ogólne roczne zgromadzenie członków Związku Obrony Kresów Zachodnich okręgu łódzkiego.

W obecności licznie zgromadzonych członków oraz delegatów Głównego Zarządu w Poznaniu dyr. prof. Korzeniowski i dr. Stefanowski, delegata Okręgu Centralnego w Warszawie prezes zarządu łódzkiego Zw. Obr. Kr. Zachod. p. J. Pogonowski zagajając zebranie powitał zebranych i delegatów.

Następnie po zatwierdzeniu porządku obrad dyr. Łukomski udzielił głosu delegatowi z Warszawy dr. Stefanowskiemu, który przedstawił zebrany cel i zadania Związku Obrony Kresów Zachodnich, jednocześnie wskazując w swym przemówieniu niebezpieczeństwo, jakie grozi Państwu Polskiemu ze strony hakatystów, którzy swe macki na Polskę wypuszczają głównie z Łodzi a społeczeństwo polskie łódzkie tak mało zwraca uwagę na tę groźną sprawę.

Drugi mówca, delegat Głównego Zarządu Zw. Obr. Kr. Zachod. prof. Korzeniowski z Poznania zapoznał zebranych z

całym szeregiem faktów, jakimi posiłkują się Niemcy w Polsce celem rozszerzenia swych wpływów. Następnie mówca zilustrował wypadki w Gdańsku, sprawę likwidacji posiadłości niemieckich, sprawę Polaków zamieszkałych w Niemczech. Bute niemiecka oraz lekceważenie zarządzeń naszego rządu przez Niemców, prof. Korzeniowski przypisywał w znacznej mierze naszemu rządowi, który niepotrafi wprowadzić w życie swoich zarządzeń z czego Niemcy śmieją się.

Drugie rzeczowe przyjęli gorącymi oklaskami.

Po wysłuchaniu i zatwierdzeniu sprawozdania kasowego i protokołu zebrania organizacyjnego w dniu 10 lutego 1924 r. oraz sprawozdań z działalności Zarządu za rok ubiegły i zamierzeń na rok bieżący zreferowanego przez prezesa Zarządu p. J. Pogonowskiego wybrano przez aklamację nowy Zarząd oraz Komisję Rewizyjną.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę zorganizowania w Łodzi „Tygodnia Obrony Kresów Zachodnich” oraz urządzenia loterii, poczem przewodniczący zamknął posiedzenie dziękując delegatom za zaszczytne zebranie swoją obecnością. (kos)

niem rb. frekwencja publiczności wzrosła o 345 osób, co dowodzi uznania, jakie teatr Popularny zdobywa sobie wśród szerokiej kół publiczności.

Ze sportu.

Walki francuskie w cyrku Cimsell'ego.

W 92 dniu turnieju walczyły 3 pary: 1. Pinecki—Karsch, 2. Sobieski—Loevy i 3. Noestrem—Koehler.

Najsensacyjniejsze było spotkanie I pary. Obaj nelsoniarze wyczerpali wszystkie siły, żeby tylko ze spotkania wyjść zwycięsko, a tam samemu zdobyć sobie miano „króla nelsonu”.

Okazało się, że tytuł ten bezapelacyjnie należy się Pineckiemu, który zmęczywszy Karscha założył mu podwójny nelson i wytrzymał w tej pozycji 4 min. Po tym czasie Karsch przycołgał się do barjery i Pinecki zwolnił go z uścisku.

Walka prowadzona brutalnie nie dała rezultatu.

W II parze spokojnie walczący Sobieski zwyciężył Loevego po 18 min.

W III parze nerwowo walczący Noestrem po 36 min. pokonał Koehlera.

Ofiary.

Na budowę pomnika śp. kpt. St. Pogonowskiego.

W związku z powstaniem komitetu budowy pomnika śp. kpt. Pogonowskiego, podajemy raz jeszcze listę pierwszych ofiarodawców z roku 1920, — którą podaliśmy w nr. 26, z dnia 26 stycznia 1925 roku.

Urzędniczki II wydziału Izby Skarbowej 200 mk. Jeden z towarzyszyw broni 100 mk. Drużyna konduktorska Łódź—Kaliska 690 mk. Bogusławscy 100 mk. Baumgartenowie 100 mk. Krękowski 100 mk. Bemowa 100 mk. Szymański 50 mk. Szymański 20 mk. Galusiński 200 mk. Mroczkowski 25 mk.

Zebrane przez pp. Czajkowskiego i Michałowicza od pracowników ekspedycji towarowej Łódź—Fabr. i firm ekspedycyjnych 137.850 mk.

Baumgartenowie 5000 mk. Nie wymienieni w poprzednim spisie Urzędnicy Banku Handlowego — 825 mk.

Wzywa się ofiarodawców, którzy nie wymienieni są w powyższym spisie o podanie swego nazwiska administracji „Rozwoju” Al. Kościuszki 41.

Zygmunt Kaczorowski

były inżynier ogrodnictwa na okręgu Łódzki, nagrodz. dyplomem ucznia na wystawie ogrodniczej w Łodzi. Przyjmuje zakładanie ogrodów, doprowadza zamiedbane do porządku, Urządza plantacje dohodowe. Objętnie w stałe inspekcje, ogrody, udziela wszelkich porad w zakresie ogrodnictwa. Przeprowadza wiosenne ścięta drzew. Łódź, ul. Sienkiewicza Nr. 62.

Okazja

dla budujących się!

Ramy okienne na bagnestangi do 12 okien futrynowych z oberlufami, stangi żelazne do kuchen, oraz bagnestangi tanio do sprzedania Wólczowska 222, m. 35.

Leczenie zębów i jamy ustnej

Piotrkowska 86, d. Petersilge. Tel. 88-27 i 27-83

Porada bezpłatna. Wyjęcie zęba 2 Złote.

Przyjmuje od godz 9 do 6 wiecz. bez przerwy. 616

I URZĄD SKARBOWY
 PODATKÓW I OPŁAT SKARBOWYCH
 W ŁODZI.

OGŁOSZENIE.

I Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że w Łodzi dnia 6-go marca r. b. pomiędzy godz. 10 rano a 4 pp. na pokrycie zaległych podatków odbędzie się sprzedaż z licytacji zajętych ruchomości u następujących dłużników skarbowych:

- | | | |
|---|---|---|
| 1) Berger Motel i Szmul, Wschodnia 20: meble i zegar. | 15) Lewensolin Szaja, Pomorska 20 i Nowomiejska 10: szafa kredens, 150 klg. skór (podeszwy). | szt. towaru bawełnianego, 100 szt. płótna. |
| 2) Bocian Szymon i Hersz, St. Rynek 13: meble. | 16) Lewi Jakub, Północna 10: meble. | 28) Rozencajg J. Ul. Północna 14: 5 worków grochu |
| 3) Fajtlowicz Izrael, St. Rynek 8: 2 skrz. kakao, 10 worków śliwek i 200 paczek gutaliny. | 17) Litmanowicz Izrael, St. Rynek 13: meble i mydło. | 29) Rozenfeld Majer, St. Rynek 14: 100 klg. cukierków, 50 pudełek szprotów |
| 4) Falersztejn M., St. Rynek 3: 10 worków śliwek i 2 skrz. kakao. | 18) Liss Szmul, Wschodnia 6: meble. | 30) Rozenfeld D. i Bajn M., Nowomiejska 4: 30 garniturów męskich |
| 5) Grzybowski Chaim, Konstancyńska 3: meble. | 19) Majranc Natan Dawid, Konstancyńska 49: meble i zegar. | 31) Rozenal Aron, Nowomiejska 9: 50 fuzyń gumy |
| 6) Kapelusze Jojne, Solna 7: 2 szafy. | 20) Markowicz Abram, Drewnowska 9: meble i 10 szt. towaru wełn. | 32) Rosman Jakub Dawid, ul. Konstancyńska 33: meble |
| 7) Kepler G., Nowomiejska 11: 26 sztuk manufaktury. | 21) Małamut Szaja, Konstancyńska 33: meble. | 33) Stal i Walter, Konstancyńska 57: ogniotrwała kasa, maszyna do pisania, lampa wisząca i meble |
| 8) Koper Pinkus, Pomorska 48-50: pianino i meble. | 22) Merczyński Wolf, Kościelna 3: 2 worki orzechów, 1 worek kawy i 1 worek grochu. | 34) Szpiegelman Szlama, Nowomiejska 15: pianino i kredens. |
| 9) Kinas Jakub, Wolborska 26: perfumy i mydelka. | 23) Orfinger Herman, Północna 10: 25 worków śliwek. | 35) Sztwift Menachem, Północna 7: 2 szafy |
| 10) Kruger Jakub, Konstancyńska 47: pianino. | 24) Pik Majer Chil, Nowomiejska 3: kredens, pomocnik i inne rzeczy. | 36) Sztydlowski Mojsze, Północna 11: 20 worków grochu |
| 11) Kulawski Izrael A., Nowomiejska 40 garniturów męskich. | 25) Popowscy Jankeł i N. D. Ogrodowa 3: 40 wełn. dużych chustek, 150 swetrów i 700 szalików wełnianych. | 37) Fajtelbaum Abram, St. Rynek 14: 200 worków fig, 200 pudełek globinu, 5 worków śliwek, 100 paczek jedna ósma herbaty |
| 12) Landau Boruch, Północna 4: meble. | 26) Radomski Moszek, Drewnowska 4: 15 klg. tytoniu | 38) Toronczyk Icek, Nowomiejska 20: 120 szt. bawełnianego towaru |
| 13) Erlich i S-ka, Zielony Rynek 7: meble i zegar. | 27) Rozenblum Szaja, Pomorska 4: 200 | |
| 14) Lenkowski J., St. Rynek 3: meble. | | |

Zasekwestrowane rzeczy można obejrzeć w dniu sprzedaży na miejscu licytacji.

Naczelnik Urzędu (—) Gutowski.

641

BILANS

T-wa Schlosserowskiej Przędzalni Bawełny i Tkalni w Ozorkowie za 1923 rok.

Stan czynny: Kasa Mk. 3,475,897 14/72, Flace Mk. 5,550,805,66, Budowle Mk. 5,212,506,086,59 Domy mieszkalne Mk. 4,824,968,135,53, Maszyny Mk. 8,156,157,528,09, Urządzenie i swiell. elektr. Mk. 5,919,729,58, Instalacja tryskaczy Mk. 1,204,412,557,86, Pasy Mk. 20,919,601,06, Ruchomości Mk. 552,818,798,66, Bawełna Mk. 687,577,045,703, —, Materjały różne Mk. 49,026,076,281,12, Przędza, tkaniny, towary i odpadki Mk. 1,346,298,044,000, Dłużnicy Mk. 994,047,761,664,64, Papiery procentowe Mk. 380,670,96, Weksle Mk. 148,705,036,216, —, Depozyty Zarządu Mk. 194,400, —, Razem Mk. 2,548,887,917,120,48.

Stan bierny: Kapitał Zakładowy Mk. 2,160,000, —, Kapitał Rezerwowy Mk. 1,945,325,52, Kapitał Amortyzacyjny Mk. 1,019,851,542,90, Wierzyciele Mk. 2,030,531,245,041,46, Rezerwa strat na dłużnikach Mk. 1,130,169,52, Zarząd za depozyty Mk. 194,400, —, Pozostałość zysku za 1922 r. Mk. 856,606,595,86, Zysk za 1923 rok, Mk. 516,527,296,047,22, Razem Mk. 2,548,887,917,120,48.

Rachunek Strat i Zysków:

Winiem: Wydatki na surowce, paliwo, materiały techniczne remont, robocizna, administracja pomoc lekarska, procenty, ubezpieczenia i t. p. Mk. 1,508,750,254,217,80, Straty na należnościach, i inne Mk. 5,911,119,61, Rezerwa na różnicę kursu od zobowiązań w opce wal. Mk. 254,357,046,202, Pozostałość zysku z 1922 r. Mk. 856,606,595,86, Zysk za 1923 rok Mk. 516,527,296,047,22, Razem Mk. 2,280,597,114,182,48.

Ma: Pozostałość zysku 1922 r. Mk. 856,606,595,86, Dochód z fabrykacji Mk. 2,274,658,618,531,93, Inne dochody Mk. 5,081,889,064,69, Razem Mk. 2,280,597,114,182,48.

Podział czystego zysku za 1923 rok: Ogólne Zgromadzenie akcjonariuszy w dniu 14 czerwca 1924 r. podzieliło zysk w następujący sposób: na Kapitał Rezerwowy Mk. 25,325,364,202,56, na amortyzację Mk. 192,860,545,471,80, na dywidendę Mk. 101,800,000,000, —, na cele społeczne Mk. 10,000,000,000, —, na podatki Mk. 111,762,540,000, —, na wynagrodzenie zarządu Mk. 9,750,000,000, —, do przeniesienia na rok 1924 Mk. 65,384,454,366,92, Razem Mk. 517,583,902,647,08.

Bilans Otwarcia w Złotych

T-wa Schlosserowskiej Przędzalni Bawełny i Tkalni w Ozorkowie

sporządzony na dzień 1 stycznia 1924 r., zatwierdzony przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy dnia 12 lutego 1925 r.

Aktywa	Złote.	Pasywa	Złote.
Kasa	2 849 10	Kapitał Zakładowy	2 600 000 —
Flace	111 470 58	Kapitał Rezerwowy	2 811 879 07
Budowle fabryczne	1 809 751 33	Kapitał Amortyzacyjny	2 009 586 94
Domy mieszkalne	114 086 58	Wierzyciele	2 389 806 54
Maszyny i urządzenia	2 224 284 74	Zarząd za Depozyty	209 400 —
Ruchomości	162 159 83		
Surowce i materiały	724 327 65		
Przędza tkaniny towary i odpadki	1 346 298 04		
Dłużnicy	704 552 26		
Papiery procentowe	116 156		
Weksle	121 877 75		
Depozyty Zarządu	259 400 —		
	Zł. 8 680 672 55		Zł. 8 680 672 55

Lecznica Chorób Zębów

LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS
 145 Piotrkowska 145.

Za plombowanie oraz wprawianie zębów
 Opłata niska. — Podług taksy.

Na wypłatę!

Najtańsze ceny!

Najwygodniejsze warunki!

Wiosna się zbliża. Jest to pora, gdy każdy powinien mieć coś nowego. Polecam dla pań: gabardiny, bostony, towar w piękne kraty, ryps, popeliey, szewioty, crepe de chine, tafta, mesalina, chermez, aksamit, welwet. Dla panów: bostony, kamgarny, gabardiny, spodniowe. Płótno białe, widzewskie i żyrdowskie, purpu matracowe, zefiry, obrusy białe, kolorowe, gobelinowe, sukienne prześcieradła, ręczniki, chusteczki, etaminy, batysty, satyny, fi-ranki. Gotowe damskie i męskie dzienne i nocne koszule. Koldry pluszowe pikowe i dużo innych artykułów. 382

— Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. —

Wyborną

kapustę kiszoną

oraz ogórki kiszone

w większych ilościach poleca

Hugon Geisler

Główna 21. 556

Gospodyni

znająca się na kuchni potrzebna do cukierni Tadeusza Szamawskiego. Zgłaszać się z ofertami od 9—11 z rana.

622—2

Kasjo-ka-ekspedjentka

potrzebna do cukierni Tadeusza Szamawskiego. Zgłaszać się wraz z ofertami od g. 9—11 r.

624—2

Miejski

Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek
 tramwaj 6 i 10

Od 23 lutego

Dla młodzieży dozwolone

„Biblia“

Obraz historyczny w 10-ciu aktach

Pierwszy raz w Polsce!

Osmi cud świata

Wystawa Wembley w Londynie

Początek seansów: dla dzieci i młodzieży o g. 5-jej i 4-30 dla dorosłych o g. 6 i 8,30 w

Ceny miejsc dla dzieci i młodzieży 1 miejsce 25 gr., II 20 gr., III 10 gr., dla dorosł. I miejsce 70 gr., II 60 gr., III 50 gr.

Wyłączna sprzedaż na Łódź i okolice:

Krochmalu i pudru ryżowego, oraz błyszczu Hoffmana,

Biszkoptów, cukierków i czekolady F. Anczewskiego

Płatków owsianych, mąki i kakao owsianego Ad. Bronickiego

Herbaty, w opakowaniu „Czajnik”

Oliwy francuskiej „Noris” i „Nicea”

Konserw owoc. i jarzyn. oraz marmelady W. i St. Radomskich

Pumperniku „Mignon”

Hurtowy Skład towarów kolonialnych, win, wódek i likierów.

Największa Łódzka Elektryczna Palarnia Kawy i Surogatów.

Hurtownia Chrześc. Tow. Ake. dawn. Fr. Glugla i Ska

w Łodzi, ul. Południowa 28. tel. 15-32.

(507)

Wezwanie.

Na zasadzie Rozporządzenia Pana Wojewody w Łodzi, z dnia 22.I 25 w przedmiocie podatku zasadniczego od zwierząt gospodarskich, znajdujących się na terenie Województwa Łódzkiego, i w wykonaniu okólnika Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi Nr. 7 L. R. W. 5011V z tegoż dnia, Magistrat m. Łodzi wzywa wszystkich właścicieli zwierząt gospodarskich, znajdujących się na terenie m. Łodzi, do złożenia w **biurze Wydziału Podatkowego (Pl. Wolności 2, pokój 18) w terminie do dnia 15 marca r. b.** odnośnych deklaracji podatkowych na rok 1925.

Deklaracje winny zawierać

- 1) imię i nazwisko podatnika,
- 2) dokładny adres
- 3) ilość posiadanych zwierząt gospodarskich, a mianowicie:
 - a) koni w wieku powyżej 6 miesięcy
 - b) źrebiąt „ „ poniżej 6 „
 - c) bydła „ „ powyżej 6 „
 - d) cieląt „ „ poniżej 6 „
 - e) owiec
 - f) kóz
 - g) świń.

W myśl §§ 1 i 2 powyższego powyżej Rozporządzenia opodatkowaniu na rok 1925 podlegają **jedynie konie i bydło rogate w wieku powyżej 6 miesięcy.**

Winni niezastosowania się do niniejszego wezwania ulegną karom, przewidzianym w art. 138 i 139 K. K., względnie w art. 62 i 67 ustawy z dnia 11.8.23 o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747.)

Łódź, dnia 28 lutego 1925 roku.

Magistrat m. Łodzi
Prezydent: **M. Cynarski.**

639

Oryginalne sery: 643

Ementaler
Holenderski
Amerykański
i Roquefort

poleca:

Teodor Wagner

Piotrkowska 101. Tel. 5—91.

Ważne dla wszystkich Pań!

Czystą i białą cerę otrzymujemy po kilkurazowym użyciu

Cold creamu toaletowego

— Inb —

Creamu lanolinowego toaletowego marki „Globus”

Wszelkie naskórne choroby leczy oraz udelikatnia cerę tylko biała amerykańska wazelina marki „Globus”. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AAA! Obrączki ślubne wszystkie fasony, pierścionki, koleczyki z gwarancją, zegary, zegarki najtaniej kupić można. Brzezińska 10, Jan Placiek. 411—8

ASzaty, łożka, toalety, stoły, krzesła, biurka damskie, kawałki, słupki, fotele sprzedam bardzo tanio. Radwańska 17. Przyjmuję obstatunki. 626—2

Lampy żarowe, krzesła osiem dziesiąt, ławki, stoły, aparat kałelkowy piwny, orkiestrjon, pianole, silomierz tanio sprzedam. Szosa Pabjanicka 50, Nasłeter. 629—1

Sprzedam 3 tysiące rubli pierwszego numeru hpoteki na budowlę. Wiadomość: Rokicińska 14, Lędziński. 615—2

Najlepsze maszyny do szycia sprzedaje na raty Rosen. Piotrkowska 88. 601—3

Do sprzedania stół, dywaniki Krótka 2, m. 4. 614—2

Dyle zaraz sprzedam otomane, stół, szafę, kredens, krzesła łódzka, biurko. Karola 10, m. 6. 645—5

Okazyjna wyprzedaż różnych mebli: otomany, leżanki, krzesła, fotele, łożka z materacem i urządzenie sypialne. Tapicer, Nawrot 8. 641—1

Sprzedam sklep z mieszkaniem Wiadomość: Miedziana 9, u krawca. 652—2

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania piwiarnia blisko parku. Wiadomość: Cegielińska 120. 656—3

Pianino do sprzedania tanio. Wiadomość: Księży Młyn 4, m. 5. 631—3

Różne:

Na wypłatę i Biały towar, zeńry, satyny, kretony, musliny, batysty, trykotina, etaminy, frote. Nie odkładajcie na ostatnie dni! Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 600—7

Na wypłatę i Damskie, męskie koszule, pończochy, skarpetki, reformy, krawaty, swetry, chusteczki. Nie odkładajcie na ostatnie dni! Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 599—7

Na wypłatę i Gabardina, bostony, popeliny, kamgaty, szewioly, piękne, wełniane kraty, ryps. Nie odkładajcie na ostatnie dni! Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 598—7

Na wypłatę i Firanki, obrusy, prześcieradła, ręczniki, purpur, materacowe, kapy pluszowe, kołdry watowej. Nie odkładajcie na ostatnie dni! Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 597—7

Poszukuję francuskiej konwersacji u rodowitej francuski. Oferta sub „N. B.” do adm. Rozwoju. 628—2

Poszukiwane za ekspedjentki do sklepu rzeźniczego. Zgłaszać się: Radwańska 48. I piętro, Gospoda Czeladzi Rzeźniczych. 650—2

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki języków. Kilińskiego 96—3, (druga brama), sublokator, godzina 8. 625—2

Inteligentna panna z prowincji pozna pana od 30—56 lat Cel matrymonialny. Oferty do Rozwoju pod „Dyskrecja”. 622—1

Putynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas. Przyspasabia do egzaminów dla eksternów. 6-go Sierpnia 14, pralnia. 644—3

Zginęła suczka ratlerok wabi się Zolka. Proszę odrowadzić: Wólczańska 91, m. 55. 641—3

Chłopiec potrzebny na wieś do krów. Zgłaszać się w składzie win, Piotrkowska 101, od 10-ej do 12-ej. 625—2

Obiady gospodarskie wydaje w prywatnym mieszkaniu od 12 do 5. Ul. 6-go Sierpnia 56, parter. 659—3

Potrzebna bufetowa do baru piwnego. Aleksandrowska 52. 64C—5

Inteligentna panna udziela lekcji języka niemieckiego i łaciny. Oferty pod „Nauczycielka”. 654—2

2000 Zł. umieszczę w solidnym interesie z udziałem w pracy. Oferty sub „Kapitał”. 657—1

Poszukuję posady kasjerki. Łodę złożyć kaucję od 500 do 1000 Zł. Oferty sub „Kasjerka”. 638—1

Potrzebna prasowaczka na bieliznę i chemiczne do pralni przy ul. Pomorskiej № 7. 655—1

Przybił się pies młody wilczej rasy. Przędzalniana 21, m. 55. 624—2

Pryjmuję do reperacji bieliznę i garderobę oraz cerowanie. Szyć w domu i poza domem z własną maszyną. Małczyńska, Północna 8. 629—2

Zaraz potrzebny korepetytor maturalista. Wiad.: Karolewska 52, restauracja. 612—2

Na dogodnych warunkach wypożyczę 5000 Zł. Wiadomość Karolewska 52, restauracja. 615—2

Zgubione dokumenty

Holman Stanisław zgubił dokument wojskowy wydany w Baterji Zapasowej 10 P. A. P. w Łodzi. 635—3

Do wynajęcia

Lokal frontowy przy ul. Piotrkowskiej w pobliżu rogu Andrzeja. Reflektanci zechcą złożyć adresy pod „S.S.” do adm. niniejszego pisma. 640—2

Kupię pianino-pianole

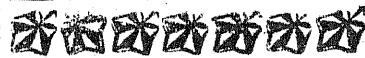
(pianino z wbudowaną wewnątrz pianolą). Oferty z podaniem ceny i marki fabrycznej pod „G. 91” do adm. niniejszego pisma. 638—2

Potrzebne

obciążaczki do fabryki czekolady A. Biegańskiego, Podleśna 6. 654—2

Potrzebna

od zaraz służąca do wszystkiego umięca bardzo dobrze gotować. Piotrkowska 56, m. 9. 656—1



GENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; z wczajnie 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr za wyraz; duże litery 50 gr; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 lamów. Akcydenty sowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezplatne. Ogłoszenia przyjmuje się do do godz. 3-ej 50 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.